



REKLAMA W CLI
tel. 662 061 321

Radny niewygodny?

Wojewoda zdecyduje o losie mandatu radnego Mieczysława Webera ze Skępego

str. 2

Gdzie duch obywatelski?

Tylko co dziesiąty mieszkaniec gminy Chrostkowo poszedł na eurowybory

str. 4

OKNA, DRZWI PCV, ALUMINIUM

Oferujemy ponadto:
- bramy garażowe
- rolety, żaluzje
- automatyka



P.H.U.

S.C.



87-600 Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel./fax (054) 288 35 82

CZWARTEK

18 czerwca
2009

nakład 3000 egz.
ISSN: 1689-8664

0,99zł

w tym 0% VAT

nr 17/2009

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Kikół

Szkoła ocalona

Po marcowej decyzji gminnych radnych o zamknięciu Szkoły Podstawowej w Zajejorzu, rodzice wzięli sprawy w swoje ręce. Powołali stowarzyszenie i od września będą sami prowadzić placówkę. Już trwa nabór uczniów i kompletowanie kadry.

Przypomnijmy, że Rada Gminy Kikół zdecydowała o tym, że zajejorska podstawówka nie będzie dalej działać z przyczyn ekonomicznych. Dla samorządowego budżetu utrzymanie tak małej szkoły było nieopłacalne. Wcześniej zamknięto podobne obiekty w Grodzisku i Trutowie.

Dzieci z Zajejorza miały uczęszczać na lekcje do Woli. Dojazd tam zająłby około 25 minut, uczniowie pół godziny czekali-

by na lekcje, a po nich – kolejne pół godziny na autobus. Rodzice z Zajejorza, Moszczonogo i Dąbrowki nie chcieli się na to zgodzić. Założyli Stowarzyszenie na Rzecz Pełnego Rozwoju Dzieci i Młodzieży. Pierwsze spotkanie odbyło się na początku kwietnia. Obecnie stowarzyszenie jest już zarejestrowane.

– Wszystko idzie sprawnie dzięki przychylności wójta. Od niego zależało pozwolenie nam

na prowadzenie szkoły publicznej oraz przekazanie obiektów, co ma nastąpić w lipcu. Jesteśmy wdzięczni, że wójt dotrzymał danego nam słowa. Zgodził się też, by uczniowie byli dowożeni do Zajejorza gminnym transportem – mówi prezes stowarzyszenia Ewa Żuchowska.

Rodzice mieli początkowo plan, by razem z podstawówką poprowadzić gimnazjum, ale na przeszkodzie stanął im sanepid. Inspekcja nie wydała zgody ze względu na to, że w starym budynku szkoły nie ma toalet. Kiedy się pojawia, będzie gimnazjum.

– Sądzę, że w ciągu roku poradzimy sobie z tą inwestycją – ocenia przyszły dyrektor szkoły Marek Baranowski. – Obecnie jesteśmy na etapie kompletowania kadry. Połowa nauczycieli z nami zostaje, połowa odchodzi. Wiem, że nie każdemu odpowiada za-



Ewa Żuchowska, Marek Baranowski i Marzena Boguska mają pełne ręce pracy przy uruchomieniu podstawówki

trudnienie bez przywilejów Karty Nauczyciela. Oferujemy płacę na poziomie nauczyciela mianowanego, ale przy zwiększonym pensum.

W Szkole w Zajejorzu są więc wakaty. Każdy chętny do pracy nauczyciel, może złożyć swoje CV. Najmilej widziani są ci, którzy mają uprawnienia do nauczania więcej niż jedne-

go przedmiotu. Trwa też nabór uczniów. Dyrektor i rodzice liczą, że zbierze się ich 50. Szkoła nie ma obwodu, więc dzieci mogą pochodzić ze wszystkich miejscowości gminy i spoza niej. W obu sprawach należy się kontaktować z prezesem stowarzyszenia Ewą Żuchowską, tel. 662-317-119.

Członkowie stowarzyszenia wakacje spędzą w szkole. Będą malować sale lekcyjne, może uda się wymienić kilka okien. Z tego względu, że szkoła subwencję dostanie dopiero we wrześniu, liczą na wsparcie. Przyda się każda puszka farby, każda para rąk do społecznej pracy.

Jak podstawówka ruszy, stowarzyszenie postara się o nadanie mu statusu organizacji pożytku publicznego. Dzięki temu będzie mogło otrzymywać 1 proc. podatku od osób fizycznych.

Adrianna Błaszkievicz

REKLAMA

CENTRUM UBEZPIECZEŃ
FORMAT Zdzisława Ostrowska

ul. Kościuszki 6 (na przeciw poczty), 87-600 Lipno
tel. (054) 288 36 72, kom. 602 317 303

InterRisk
interPOLSKA
UBEZPIECZENIA

COMPENSA

POLSKIE TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ

MTU

UNIQA

WARTA

ERGO

HESTIA

REKLAMA

SKLEPY ODZIEŻOWE

LIPNO
ul. Mickiewicza 2

KIKÓŁ
ul. Toruńska 4
ul. Toruńska 14a

GOLUB-DOBRZYŃ
ul. Kilińskiego 1

Kelly
NR 1
W TWOIM MIEŚCIE

W naszej ofercie znajdziecie Państwo szeroką gamę
modnej odzieży damskiej, męskiej, dziecięcej i młodzieżowej.

Najlepsze ceny w mieście!

SPRZEDAŻ PALIW

OLEJ NAPĘDOWY, OLEJ OPAŁOWY

CENY HURTOWE

DOSTAWA NA MIEJSCE GRATIS !!!

tel. 602 67 52 91, tel. 054 287 31 86

STACJA PALIW STATOIL LIPNO, PHU „RAVIS” SP. JAWNA
87-600 LIPNO, ul. SKĘPSKA 31, e-mail: phu.ravis@neostrada.pl

W ofercie również części do wszystkich marek samochodów osobowych i dostawczych oraz myjnia ręczna.

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
ARTYKUŁY WODNO-KANALIZACYJNE
INSTALACJE C.O. NOWOCZESNE I TRADYCYJNE
FARBY, LAKIERY, NARZĘDZIA
GLAZURA, TERAKOTA, GRESY
TAPETY, KARNISZE, ROLETY

87-600 Lipno
ul. Ogrodowa 43, tel./fax 054 287 35 33
ul. 2 Maja 3d, tel./fax 054 288 31 40

ogrodowa@kamalipno.pl, sklep@kamalipno.pl



www.kamalipno.pl

Kikół

Jechał naćpany i bez dokumentów

Policjanci z lipnowskiej drogówki zatrzymali do kontroli kierowcę skody favorit, który mało, że posiadał woreczek z amfetaminą, to w dodatku kierował pod wpływem tego narkotyku i bez uprawnień.

We wtorek wieczorem w Kikole policjanci zatrzymali do rutynowej kontroli skodę favorit. W trakcie czynności okazało się, że kierowca nie ma przy sobie wymaganych dokumentów. Policjanci sprawdzili w bazie danych, że nigdy nie posiadał prawa jazdy. Poza tym w trakcie prowadzonej kontroli w desperacji, nieomal na oczach policjantów, próbował pozbyć się woreczka z zawartością białego proszku, odrzucając go na tylne siedzenie radiatoru.

Badanie testerem narkotykowym wykazało, że biały proszek to amfetamina. Kierowca i pasażer trafili do lipnowskiej kome-

dy, gdzie zostali poddani badaniu na obecność w organizmie alkoholu i narkotyków. Pasażer skody był pijany, miał 1,20 promila alkoholu. Natomiast kierowca był trzeźwy, ale pod działaniem amfetaminy. Obaj noc spędzili w policyjnym areszcie.

Pasażer po wytrzeźwieniu został przesłuchany i zwolniony. Dzień później 21-letni mieszkaniec Lipna usłyszał zarzut posiadania narkotyków i kierowania samochodem pod wpływem środka odurzającego. Odpowie również za kierowanie bez uprawnień i brak wymaganych dokumentów.

Szymon Wiśniewski

Skępe

Radny niewygodny?

Mieczysław Weber jednocześnie pełnił funkcję radnego Rady Miejskiej w Skępem oraz członka Zarządu Klubu Sportowego „Błękitni”. Radni jednogłośnie podjęli decyzję o niezawieszaniu jego mandatu. Ostatecznego rozstrzygnięcia dokona jednak wojewoda kujawsko-pomorski Rafał Bruski.

O wyjaśnienie sprawy zwrócił się do wojewody kujawsko-pomorskiego były już prezes Klubu Sportowego „Błękitni” Zdzisław Małkiewicz. Według niego, Mieczysław Weber złamał prawo jednocześnie pełniąc funkcję radnego i członka zarządu klubu, który wykorzystywał mienie komunalne gminy. Delegatura Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego we Włocławku o zajęcie stanowiska w sprawie radnego poprosiła skępską radę miejską.

– Radni jednogłośnie podjęli decyzję o niezawieszaniu mandatu radnego. Myślę, że radny Weber nie znał treści ustawy o samorządzie gminnym i stąd nieprzyjemna dla nas wszystkich sytuacja. Gdybym wiedział, że radny jest członkiem zarządu poinformowałbym go, że jest to niezgodne z prawem. Nie byłem jednak zapraszany na zebrania „Błękitnych” i nie miałem pojęcia o zajmowanym przez niego stanowisku. Klub jest przedsiębiorstwem czerpiącym zyski z zawiadywania targowiskiem, które jest mieniem należącym do gminy, Mieczysław Weber złamał zatem prawo – mówi Andrzej Gatyński, burmistrz Skępego.

Mieczysław Weber twierdzi, iż nie wiedział, że funkcja członka zarządu „Błękitnych” wpisuje się w ustawę o samorządzie gminnym.

– Nie poczuwam się do naruszenia prawa. Jestem radnym niewygodnym, uważam, że cała



fol. A. Błaszkiwicz

Członkowie Rady Miasta i Gminy Skępe uważają, że radny Weber powinien zachować mandat

ta sytuacja jest próbą pogrążenia mnie. Nie wiedziałem, że pełniona społecznie funkcja członka zarządu „Błękitnych” może wykluczać bycie radnym. Zanim zostałem członkiem zarządu, poprosiłem o wyodrębnienie dla mnie takich obowiązków, które w żaden sposób nie będą kolidowały z pełnioną funkcją radnego. Byłem odpowiedzialny za organizowanie turniejów, wyjazdów, a także za wsparcie dydaktyczno-szkoleniowe. Cieszę się, że radni rozumieją moją sytuację i nie głosowali za wygaśnię-

ciem mojego mandatu – wyjaśnia Mieczysław Weber.

Radny zrezygnował z pełnienia funkcji członka zarządu. Nie jest mu jednak obojętny los skępskiej młodzieży.

– Jestem członkiem wspierającym, zależy mi bowiem na tym, żeby młodzież mogła rozwijać swoje zainteresowania i szlifować umiejętności – dodaje Weber.

Ostateczną decyzję w sprawie mandatu podejmie wojewoda.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

REKLAMA

Sprostowanie

W numerze 15 CLI, w artykule „Europejskie miliony”, pojawił się błąd. Wymienione kwoty z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w większości już trafiły do beneficjentów z powiatu lipnowskiego, a nie – jak napisaliśmy – dopiero trafią. Za niecisłość przepraszamy.

REKLAMA

REKLAMA

HOTEL Korona

w Lipnie

Zaprasza

tel. 054 288 2424

HURTOWNIA OGRODNICZA

AGROFOL

FOLIE NAWOZY NASIONA ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

87-600 Lipno, ul. Rypińska 8
tel./fax 054/ 287 25 54
054/ 288 44 44
054/ 288 44 33

Biuro Ubezpieczeń Invest
ANNA PAĆKOWSKA

ul. Kościuszki 23, 87-600 Lipno (naprzeciwko PZU)
tel./fax 054 288 23 05
tel. kom. 0 728 863 207

Rolniku, szanujemy Twój trud.

Oferujemy najtańsze ubezpieczenia:

- rolne obowiązkowe
- upraw z dopłatami
- Agro Casco maszyn i ciągników

Biuro Ubezpieczeń Invest
ANNA PAĆKOWSKA

ul. Kościuszki 23, 87-600 Lipno (naprzeciwko PZU)
tel./fax 054 288 23 05
tel. kom. 0 728 863 207

najtańsze OC sprawdzone AC domy i mieszkania

www.lipnoubezpieczenia.pl

KILKANAŚCIE FIRM UBEZPIECZENIOWYCH W JEDNYM MIEJSCU

OKNA, DRZWI, BRAMY

- zewnętrzne
- wewnętrzne
- uchylne
- segmentowe
- automatyka do bram Nice

PROFIX

Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. (056) 684 28 88
Lubisz, ul. Lipnowska 51a, tel. (056) 637 60 29

PRODUCENT OKIEN INWENTARSKICH

ZIELONY PUNKT

SKLEP OGRODNICZY

SZKÓŁKA DRZEW OZDOBNYCH

Lipno
róg ul. Włocławskiej i Ptasiej
Czynne:
Pon.-Sob. 8:00 - 17:00
tel. (054) 287 33 40

TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

CLI

www.cli.info.pl

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680
e-mail: redakcja@cli.info.pl
Redaktor naczelny:
Adrianna Błaszkiwicz
tel. 692 142 024
a.blaszkiewicz@cli.info.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Dział reklamy:
Sławomir Orzechowski
tel. 662 061 321
e-mail: s.orzechowski@cli.info.pl

Ogłoszenia drobne:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680

Wydawca:
Wydawnictwo Promocji Regionu Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20

Druk:
EDYTOR Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10

Lipno

Brutalny napad

Na ulicy Sierakowskiego dwóch mężczyzn napadło 19-latkę. Policja zatrzymała sprawców.

Do napadu doszło przed północą z piątku na sobotę na ul. Sierakowskiego w Lipnie.

– Sprawcy zaszli ofiarę od tyłu, chwycili za szyję, żądali wydania pieniędzy i telefonu. Zastraszony tłumaczył, że nie ma ani pieniędzy, ani telefonu. Wówczas przewrócili go na ziemię i grożąc, że mogą użyć noża kazali mu opróżnić kieszenie, w jednej z nich miał tylko 20 groszy. Następnie przeszukali jego torbę, z której zabrali odtwarzacz mp4 i uciekli – opowiada Anna Kozłowska, rzecznik prasowy KPP w Lipnie.

Pokrzywdzony o tym, co go spotkało powiadomił policję. Kryminalni na podstawie analizy zebranych informacji dotyczą-

ce wyglądu i sposób zachowania napastników, wytypowali podejrzewanych sprawców. Jednego z nich, 22-latkę zatrzymali jeszcze tej samej nocy, gdy wracał do domu. Był pijany. Miał ponad promil alkoholu w organizmie. Drugiego, 20-latkę zatrzymali następnego dnia. Obaj zostali osadzeni w policyjnych celach. W trakcie przeszukania w mieszkaniu starszego z nich, mundurowi znaleźli skradziony odtwarzacz.

W sobotę obaj sprawcy zostali doprowadzeni do prokuratury. Usłyszeli zarzut dokonania rozboju. Mężczyźni mają dozór policji i zakaz opuszczania kraju. Sprawa będzie miała dalszy ciąg w sądzie.

Szymon Wiśniewski

Powiat

Śmierć na drodze

Dwie osoby zginęły na drogach powiatu.

W poniedziałek w Łochocinie potrącona została 79-letnia kobieta. Przechodziła przez jezdnię w miejscu nieoznakowanym, potrącił ją 38-letni kierowca audi z powiatu włocławskiego. Piesza, nieprzytomna, z ciężkimi obrażeniami ciała trafiła do szpitala. Zmarła w nocy z poniedziałku na wtorek.

We wtorek w Grodzieńcu w wypadku zginął proboszcz parafii pod wezwaniem św. Wojciecha w Kikole Grzegorz Ziętarski. Według ustaleń śledczych, proboszcz jadący lanosem nie dostosował prędkości do warunków, zjechał na przeciwny pas i zderzył się z samochodem dostawczym.

Marta Wiwatowska-Szczutkowska

„PLASTYK ZAPRASZA”

Zapraszamy absolwentów gimnazjum przejawiających zainteresowania lub uzdolnienia plastyczne do wyboru utworzonego w 2007 r. Liceum Plastycznego w Zespole Szkół Miejskich w Rypinie. 4 – letnie liceum zapewnia:

- wykształcenie w zawodzie plastyk o specjalności reklama wizualna,
- wykształcenie ogólne w zakresie liceum ogólnokształcącego, umożliwiające uzyskanie świadectwa dojrzałości po zdaniu egzaminu maturalnego.

Wszystkich chętnych zapraszamy i zachęcamy do wyboru szkoły, która powstała na terenie powiatu jako jedyne Liceum Plastyczne w skali województwa.

Gwarantujemy wysoki poziom nauczania przedmiotów ogólnokształcących oraz niezwykle interesujących przedmiotów artystycznych (rysunek i malarstwo, rzeźba, podstawy projektowania artystycznego i technicznego, reklama wizualna, podstawy fotografii i filmu, historia sztuki) prowadzonych przez artystów plastyków.

Artystyczne zajęcia odbywają się w specjalistycznie przygotowanych pracowniach, wyposażonych w wysokiej klasy pomoce dydaktyczne (sztalugi studyjne i plenerowe, kawalety, piec ceramiczny, piec do wypalania szkła, komputery z oprogramowaniem /Photoshop, CorelDraw/, skanery, drukarki A4 i A3).

W ramach zajęć pozalekcyjnych oferujemy wycieczki do muzeów i galerii w kraju i za granicą, plenery malarskie, możliwość rozwijania zainteresowań uczniów w pracach Koła Ceramicznego, Koła Fotograficznego, wystawy i aukcje prac.

Warunkiem ubiegania się kandydata o przyjęcie do klasy pierwszej liceum jest nieprzekroczenie 17 roku życia, posiadanie świadectwa ukończenia gimnazjum i zdanie wstępnego egzaminu z rysunku, malarstwa, kompozycji przestrzennej i ogólnej wiedzy o sztuce i zjawiskach kulturalnych.

„PLASTYK” OGŁASZA DODATKOWY NABÓR NA ROK SZKOLNY 2009/10. Wszystkich chętnych i zainteresowanych zapraszamy do składania dokumentów do dnia 29 czerwca 2009 r., w sekretariacie szkoły i na egzamin praktyczny w dniu 30 czerwca br., na godzinę 9.00.

Informacje o warunkach rekrutacji znajdziecie na stronie internetowej „PLASTYKA”: www.liceum_plastyczne_rypin.republika.pl, a także w sekretariacie Zespołu Szkół Miejskich w Rypinie, ul. Sportowa 24, tel. 054 280 23 31.

Art Styl

Wyposażenie wnętrz

Stylowe meble

Świetlenie

www.artstyl.kki.pl tel. 606 27 28 33 Radomin 136

BIURO UBEZPIECZEŃ „REMI” Jolanta Lewandowska

87-600 Lipno
ul. Sierakowskiego 17



OFERUJEMY NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA

tel. 501 317 674

KILKANAŚCIE FIRM UBEZPIECZENIOWYCH W JEDNYM MIEJSCU



Hurtownia budowlana

Kolory Świata - emulsja



Lateksowa emulsja do ścian i sufitów, matowa, odporna na wielokrotne zmywanie, zapewnia trwałą powłokę

35.99

cena zł brutto
opakowanie 2,5l



Lipno, ul. Ptasia 7, tel 054 / 287 41 72

Powiat

Ogólniak najpopularniejszy

W powiecie lipnowskim funkcjonują cztery zespoły szkół ponadgimnazjalnych. Każda ze szkół przygotowała bogatą ofertę edukacyjną. Większość wybierze jednak liceum, najmniej uczniów trafi do szkół zawodowych.

Do Liceum Ogólnokształcącego im. Romualda Traugutta podania złożyło ponad 200 uczniów. Władze szkoły mają nadzieję, że uda się stworzyć 7 klas.

– Jesteśmy przygotowani na funkcjonowanie nawet 8 klas, jeżeli będzie odpowiednia liczba chętnych. Niestety do szkół ponadgimnazjalnych zaczynają trafiać dzieci z niżu demograficznego, konkurencją są dla nas szkoły toruńskie i włocławskie. Tegoroczna oferta edukacyjna naszej szkoły została wzbogacona o ukierunkowanie artystyczne. Powstanie jedna klasa, która podzielona zostanie na dwie grupy – plastyczną i teatralną. Największym zainteresowaniem młodzieży cieszy się klasa o ukierunkowaniu matematyczno-fizycznym, na miejscu drugim znalazła się w tym roku klasa biologiczno-chemiczna, na trzecim wojskowo-sportowa. Dość popularna jest także klasa o ukierunkowaniu pedagogiczno-psychologicznym – mówi Wanda Mróz, wicedyrektor lipnowskiego liceum.

Zespół Szkół Technicznych im. Ziemi Dobrzyńskiej w Lipnie prowadzi nabór do dwóch klas liceum profilowanego, do 7 klas technikum oraz 17 klas zawodowych. Do liceum zgłosiło się 24 chętnych, do technikum 40, w tym do klasy technik ekonomista 18. Do klas zawodowych zgłosiło się w sumie 23 chętnych.

Skępski zespół szkół rekrutuje do jednej klasy liceum ogólnokształcącego, w której przedmiotem prowadzącym jest język angielski i informatyka oraz jednej

liceum profilowanego (profil ekonomiczno-administracyjny). Chęć nauki w pierwszej wyraziło 29 uczniów, w drugiej 11. Zespół Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem prowadzi także nabór do trzech klas technikum oraz dwóch zawodowych. Do technikum podanie złożyło w sumie 75 absolwentów gimnazjów, największym zainteresowaniem cieszy się klasa technik informatyk. Zaledwie 9 uczniów zdecydowało się aplikowanie do klas zawodowych.

Zespół Szkół im. Związku Młodzieży Wiejskiej w Dobrzyniu, podobnie jak Zespół Szkół Technicznych w Lipnie oraz skępski zespół szkół prowadzi nabór do liceum, technikum i zawodówki.

– Do klasy licealnej zgłosiły się jedynie 3 osoby, do technikum 60, w tym do klasy technik żywienia i gospodarstwa domowego, 43. Do dwóch klas zawodowych podania złożyło w sumie 18 osób, 14 do klasy w zawodzie kucharz małej gastronomii – mówi Paweł Śliwiński, dyrektor Zespołu Szkół w Dobrzyniu.

Na kontynuowanie nauki w liceach ogólnokształcących decyduje się 80 procent absolwentów



Piotr Olkiewicz chciałby kontynuować naukę w toruńskiej „czwórce” lub lipnowskim liceum. – Bez względu na to, do której szkoły się dostanę, chciałbym uczyć się w klasie o ukierunkowaniu matematyczno-fizycznym. Wolałbym pójść do „czwórki”, możliwe byłoby to jedynie gdybym dostał miejsce w akademiku – mówi Piotr. Łukasz Rabcie jest zdecydowany co do nauki w Liceum im. Romualda Traugutta w Lipnie. – Mam nadzieję, że dostanę się do klasy matematyczno-fizycznej, interesuję się matematyką, fizyką i informatyką. Wiem, że tutejsza kadra dobrze przygotowuje mnie do podjęcia studiów w jednym z tych kierunków – dodaje Łukasz.

gimnazjów. Od 1990 roku liczba szkół zawodowych zmniejszyła się o połowę.

Marta Wiwatowska-Szczutkowska
REKLAMA

SKLEP
Z CZĘŚCIAMI
DO MASZYN
ROLNICZYCH
CIĄGNIKI, KOMBAJNY
CLAAS JOHN DEERE, NEW HOLLAND
SPRZEDAŻ
KOMBAJNÓW ZBOŻOWYCH
Ostrowite k/Lipna
tel. (054) 287 39 50
tel. 600 672 673

STUDIO URODY
Emi-line
uwolnij marzenia
GODZINY OTWARCIA:
PON.-PT. 8:00-20:00
SOB. 8:00-18:00
Lipno, ul. Kościuszki 7, tel. 888 407 004

**BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ
PO WYPADKACH**
Tomasz Przybyszewski tel. 608 380 227 Golub-Dobrzyń, Rynek 20
biurotp@op.pl
DORADZTWO BEZPŁATNE
PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA
Jeżeli zostałeś poszkodowany w wypadku
- jako kierowca, pasażer, pieszy czy rowerzysta,
- straciłeś bliską osobę,
- uległeś wypadkowi w rolnictwie czy zakładzie pracy,
- straciłeś czy uszkodziłeś pojazd,
- zakład ubezpieczeń nie wypłacił należnego Ci odszkodowania lub je zaniżył.
POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY - ZADZWOŃ

Chrostkowo

Gdzie duch obywatelski?

Jedynie co dziesiąty mieszkaniec gminy Chrostkowo poszedł głosować na posła do europarlamentu. Postanowiliśmy sprawdzić, dlaczego tak się stało.

– Eee tam, nie było po co iść. Nawet nie wiem, na kogo miałem głosować – starszy pan, spotkany pod kościołem, macha ręką. Nie przedstawi się, żeby sąsiedzi go nie obgadali. Na uwagę, że przecież w telewizji i gazetach było mnóstwo reklam kandydatów i do tego kampanie nawołujące do głosowania, odpowiada: – Ja tam telewizji nie wierzę. A co mi po takim europośle? Jakby jakiś tu do nas przyjechał, pogadał, to może i bym poszedł na te wybory. A tak, jak zwykle, wszyscy nas olali.

Wójt Elżbieta Mazanowska przekonywała, kogo się dało, do udziału w eurowyborach. Namawiała, bo za najwyższą frekwencję w województwie marszałek obiecał ufundować plac zabaw. Ale na nic to się nie zdało.

– Nasza gmina jest rolnicza. Ludzie wszędzie słyszą, że dzięki Unii się poprawiło. Im się nie poprawiło. Namawiam miejscowych producentów mleka, by stworzyli grupę producencką. Wtedy będą siłą i będą mogli dyktować warunki. Ale opornie to idzie – przyznaje wójt.

– Ciężka gmina, ciężka – przyznaje pani Marzena, która pochodzi z Chrostkowa. Sama jest aktywna, działa w gminie, w której teraz mieszka. Niska frekwencja na rodzimym terenie jej nie dziwi. – Tam tylko marazm i nic się nie dzieje. Tak było zawsze.

Jak się okazuje, mieszkańcy jak chcą, to potrafią się zmobilizować. Frekwencja w listopadzie 2006 r., podczas wyborów samorządowych, w pierwszej turze wyniosła ponad 49 proc. a w drugim głosowaniu do urn poszło 43,5 proc. ludzi.

– Na wójta głosować idę, bo może się zdarzyć, że coś będę od niego potrzebować. Poza tym ważne jest, by gmina miała dobrego gospodarza. No i zna się osobiście i tych, co kandydują, i ich rodziny. Wiadomo, kto porządny, a kto nie. Z takim posłem do Brukseli, to jak z królikiem z kapelusza. Nie ma więc co się fatygować – podsumował pan Kazimierz.

Jak widać, duch obywatelski w gminie jest. Tylko jeszcze nie wszedł do Europy.

Adrianna Błaszkievicz

Lipno

W mgnieniu oka

W centrum Lipna złodziej ukradł skuter. Policjantom po godzinie udało się odzyskać pojazd.

Do zdarzenia doszło w poprzedni wtorek na Placu Dekerta. Właścicielka skutera zaparkowała go pomiędzy dwoma samochodami i poszła do kiosku. Jak wróciła, pojazdu już nie było.

O tym, co się stało natychmiast zawiadomiła dyżurnego lipnowskiej komendy, a ten skierował na miejsce mundurowych i włączył do działania kryminalnych.

Po wstępnym rozpoznaniu, poprzedzonym zebranymi informacja-

mi, policjanci weszli do mieszkania, zaskoczonego ich wizytą 60-letniego lipnowianina. Znaleźli tam poszukiwany skuter. 60-latek przebywał w towarzystwie 48-letniego znajomego, obaj byli pijani. Starszy miał blisko 2, a młodszy ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

Panowie zostali zatrzymani w policyjnym areszcie do wytrzeźwienia i złożenia wyjaśnień.

Szymon Wiśniewski



Złodziej zaparkował ukradziony skuter w swoim mieszkaniu



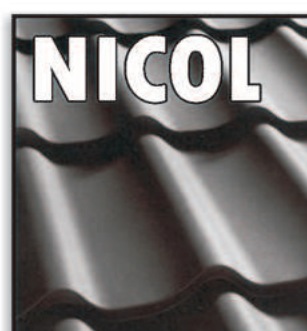
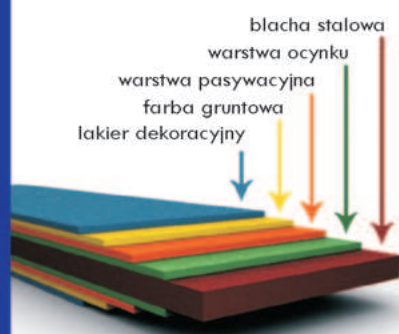
PRODUCENT BLACHODACHÓWKI I BLACHY TRAPEZOWEJ

MAX SYSTEM Wojciech Siarnik
Frydrychowo
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. (056) 684 20 27
fax (056) 684 15 63

ODDZIAŁ GŁOGOWO
ul. Warszawska 115
87-123 Dobrzejewice
tel./fax (056) 676 75 84

ODDZIAŁ BRODNICA
ul. Sikorskiego 8
87-300 Brodnica
tel./fax (056) 498 20 68

PRODUCENT POKRYĆ DACHOWYCH NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI



W OFERCIE RÓWNIEŻ DACHÓWKI CERAMICZNE

CEGLA KLINKIEROWA

kolor czerwony 1,38 zł/szt. brutto



BLACHODACHÓWKA
16,80 zł/m² netto
OLIVIA

WEŁNA

W OFERCIE RÓWNIEŻ FOLIA PARAIZOLACYJNA

- wszystkie ceny są cenami brutto i zawierają 22% podatku VAT;
- współczynnik Lambda 0,040;
- wełna jest dostępna w naszej firmie „od ręki”.

grubość [mm]	cena za 1m ² [brutto]	cena za rolkę [brutto]
50	4,90	82,32
100	9,00	75,60
150	13,00	93,60
200	17,25	93,15



**NAJWIĘKSZY SKŁAD OKIEN
DACHOWYCH
W REGIONIE**



PONADTO W OFERCIE:

OKNA
DACHOWE



RYNNY
STAŁOWE
I PCV



PODSUFITKA
BRYZA



KOMINKI
WENTYLACYJNE



MEMBRANY
DACHOWE



WKRETY
FARMERSKIE



www.blachymaxsystem.pl

Kikół

Seniorzy na tapecie

Towarzystwo Rozwoju Partnerstwa Lokalnego „Szansa” przez cały obecny rok dba o rozwój i zdrowie starszych mieszkańców gminy. Wszystko dzięki pieniądzą z Poakcesyjnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.



Grupa wokalna ćwiczy pod okiem Jarosława Szajerskiego

Stowarzyszenie pozyskało ok. 34 tys. zł. Od stycznia do końca grudnia umożliwia mieszkańcom gminy uczestnictwo w cotygodniowych zajęciach instrumentalno - wokalnych, ostatnio odbyły się także warsztaty psychologiczno - rehabilitacyjne. Ich zwieńczeniem była wycieczka do Ciechocinka.

W każdy poniedziałek po południu 25-osobowa grupa spotyka się w Szkole Podstawowej w Kikole, by pod okiem Elżbiety Góreckiej z Włocławka ćwiczyć kroki walca angielskiego, rumby, cza-czy

czy fokstrola.

– Ten ostatni taniec jest zdecydowanie najtrudniejszy, przynajmniej dla mnie – mówi uczestniczka zajęć Anna Baranowska. Na jedną z lekcji przyprowadziła męża, ale nie dał się zarazić tańeczną pasją. Nic to, bo na każdych zajęciach panie wymieniają się partnerami.

– Instruktorka jest bardzo cierpliwa i wyrozumiała. Jak obserwuję naszą grupę, to oceniam, że zrobiliśmy już ogromne postępy. Mamy nawet przygotowany

układ dyskotekowy, ale nie wiem, czy odważymy się gdzieś z nim wystąpić – dodaje pani Anna.

Teresa Biernat z kikolskiego Klubu Seniora doskonali swój śpiew. Grupą wokálną opiekuje się Jarosław Szajerski, nauczyciel z Lipna. Na akordeonie akompaniuje Michał Niewiadomski, a za perkusją zasiada Stanisław Łukaszewski.

– W naszym klubie śpiewamy już od 12 lat, mamy bogaty repertuar. Występowaliśmy w Sitnicy czy Raciążku. Na zajęciach wybieramy konkretne piosenki i pan Jarek ćwiczy je z nami, pokazuje, jak powinny brzmieć i każe trzymać tempo – opowiada pani Teresa.

Uczestnicy zajęć wokalnych niebawem będą uczyć się śpiewać także z użyciem sprzętu nagłaśniającego, które stowarzyszenie im kupi. Dostaną też nowy akordeon.

Na warsztatach psychologicznych Regina Strulak starała się wzmocnić poczucie własnej wartości uczestników i wydobyć z nich dobre cechy. Z kolei rehabilitantka Magdalena Lewandowska, podczas zajęć ruchowych, pokazywała, jak można ćwiczyć w domu, by zachować dobrą formę fizyczną.

Za kolejne 11 tys. zł z PPROW „Szansa” zorganizuje wyjazdy dla osób starszych. Pierwszy odbędzie się jeszcze w tym miesiącu, kolejne w lipcu i sierpniu. – Zgodnie z życzeniami, pojedziemy do Kalwarii Zebrzydowskiej, Częstochowy i skansenu w Sierpcu – mówi wiceprezes stowarzyszenia Jolanta Gołuch.

Zgłoszenia chętnych do uczestnictwa w wyjazdach przyjmuje Waldemar Pniewski, w każdy wtorek od 9.00 do 13.00 w biurze ZBOWiD w Urzędzie Gminy Kikół lub Jolanta Gołuch, tel. 509-990-490.

Adrianna Błaszkievicz



Wizyta w grocie solnej

BIURO RACHUNKOWO-USŁUGOWE M.M. STASIACZYK
87-600 Lipno
ul. Kościuszki 12/7
tel. 509 356 692
tel. 602 642 219

Nr licencji Ministra Finansów 26707/2008



Seniorzy podczas zajęć z rehabilitantką

Lipno

Pijana matka

Do policyjnego aresztu trafiła matka 6-letniej dziewczynki, po tym jak będąca pod jej opieką córka wpadła pod samochód na krajowej drodze w centrum Lipna.

W poniedziałek dyżurny lipnowskiej komendy otrzymał informację, że do szpitala w Lipnie trafiła 6-letnia dziewczynka, potrącona przez samochód. Policjanci skierowani do lipnowskiej lecznicy zastali razem z dzieckiem mamę. Okazało się, że była ona pijana.

– Badanie stanu trzeźwości wykazało, że 46-letnia mieszkanka Lipna znajduje się pod działaniem ponad trzech promili alkoholu. Pijana mama prosto ze szpitala trafiła do policyjnej celi, a jej córeczka, z ogólnymi potłuczeniami ciała, do szpitala – mówi rzecznik prasowy KPP Lipno Anna Kozłowska.

wy KPP Lipno Anna Kozłowska.

Policjanci wstępnie ustalili, że do zdarzenia doszło około godz. 20.00 na ul. Mickiewicza w Lipnie. Idąca chodnikiem ze swoją matką 6-letnia dziewczynka wbiegła na jezdnię, prosto pod przejeżdżający samochód. Śledczy prowadzący postępowanie wyjaśniają okoliczności zdarzenia.

Kobieta usłyszała zarzut narażenia swojego dziecka na niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia. O dalszym losie dziewczynki zadecyduje sąd rodzinny.

Szymon Wiśniewski

Wielgie

Panie znów działają

Aktywność kobiet z gminy Wielgie znana jest w całym regionie dobrzyńskim. Nie dziwi więc fakt, że grono działających tam pań wciąż się powiększa.

W poprzedni poniedziałek odbyło się zebranie pań z sołectwa Bętlewo, które reaktywowały działalność Koła Gospodyń Wiejskich. Na zebranie zaproszono osoby, które posiadają doświadczenie w działalności tego typu organizacji. Specjalnie na tę okazję przyjechała Maria Kolińska, opiekun Kół Gospodyń Wiejskich i Kół Rolniczych na terenie byłego województwa włocławskiego. Przewodniczącą KGW w Bętlewie została Małgorzata Krajewska, a chętnych do wspólnej pracy jest 10 kobiet.

Siedzibą KGW będzie świe-

tlica w Bętlewie, w której obecnie trwają prace remontowe. Podczas pierwszego spotkania omówione zostały cele i plan działania na najbliższy okres. Panie mają wiele pomysłów, chciałyby organizować dla lokalnej społeczności uroczystości z okazji różnych świąt. Marzą się im także wspólne wycieczki oraz szkolenia z zakresu rękodzieła artystycznego, zdobienia i inne. Obecnie KGW przygotowuje się do Festynu Myśliwskiego i Festiwalu Smaku, który odbędzie się 5 lipca w Zakrzewie. Panie wystawią stoisko z ciastami.

Patrycja Wałęsa



Wydawnictwo Promocji Regionu szuka współpracowników z Lipna i Skępego

Interesują Cię sprawy Twojego miasta lub gminy? Wiesz, co ciekawi lub martwi mieszkańców? Lubisz pisać i chcesz spróbować swoich sił w dziennikarstwie?

Czekamy na Ciebie!

Oferujemy pracę na umowę o dzieło w dynamicznym, młodym zespole.

Próbne teksty, wraz z CV, należy nadsyłać do 19 czerwca; e-mail: a.blaszkievicz@cli.info.pl.

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 692-142-024

Lipno

Ukryli narkotyki

W nocy z poniedziałku na wtorek uwagę policjantów patrolujących ulice miasta, zwróciło „dziwne” zachowanie młodych ludzi podróżujących fiattem cinquecento. Pod tylnym siedzeniem auta policjanci znaleźli 3 foliówki z narkotykami.

Kierowcą zatrzymanego do kontroli fiata okazał się 19-latek. Posiadał wymagane dokumenty i był trzeźwy. Podróżował w towarzystwie trzech młodych mężczyzn - 17, 18 i 21 lat. Mundurowi w trakcie przeszukania samochodu, pod tylnym siedzeniem znaleźli 2 „dilerki” z suszem i jedną z białym proszkiem.

Badanie testerem narkotykowym wykazało, że susz to marihuana o wadze blisko 2 gramów, a biały proszek – amfetamina

ważącą ponad pół grama. Każdy z „załogi” fiata zaprzeczał, aby miał jakikolwiek związek ze znalezionymi narkotykami. Cała czwórka trafiła do policyjnego aresztu.

Rano w trakcie prowadzonych czynności procesowych do posiadania zakazanych środków przyznał się 18-latek. Skorzystał z prawa do dobrowolnego poddania się karze, zaproponowanej przez prokuratora.

Szymon Wiśniewski

Dobrzyń nad Wisłą

Uciekał z piłą

Policjanci z posterunku w Dobrzyniu nad Wisłą nie dali za wygraną złodziejowi uciekającemu ze skradzioną z budowy piłą spalinową. Właściciel o jej zniknięciu dowiedział się od stróżów prawa, po tym jak już odzyskali skradzione mienie.

5 czerwca tuż przed godziną 15:00 w Dobrzyniu nad Wisłą policjanci otrzymali informację, że ktoś wybiegł z terenu budowy hali sportowej, prawdopodobnie z piłą spalinową. Policjanci z miejscowego posterunku wsiedli do radiowozu i błyskawicznie udali się w rejon budowy.

Penetrowali teren pomiędzy pobliskimi blokami mieszkalnymi. Zmylili poszukiwanego i kiedy myślał, że droga wolna, wpadł prosto w ich ręce. Zatrzymanym

okazał się znany miejscowym policjantom 51-letni mężczyzna, który nie wypuścił spod bluzy kradzionej piły. Podczas zatrzymania był pijany, miał 1,83 promila alkoholu. Zaraz po tym trafił za kratki policyjnej celi.

Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kradzieży piły, której wartość właściciel oszacował na 700 złotych. Odzyskane mienie wróciło do właściciela.

Szymon Wiśniewski

Powiat

Gdzie i jak głosowali?

W powiecie lipnowskim na eurowybory poszło niecałe 16 procent uprawnionych. Kandydaci Polskiego Stronnictwa Ludowego otrzymali największą liczbę głosów. Tuż za nimi uplasowali się przedstawiciele Platformy Obywatelskiej. Sprawdziliśmy, w których gminach wybrane ugrupowania zdobyły najwięcej oraz najmniej głosów.

Na kandydatów Polskiego Stronnictwa Ludowego w gminie Kikół głos oddało prawie 58 procent uprawnionych, zaledwie 14 procent w gminie Skępe.

Przedstawiciele Platformy Obywatelskiej najwięcej głosów otrzymali w Lipnie. Poparło ich aż 40 procent uprawnionych, a nie jak pisaliśmy w poprzednim numerze naszego tygodnika – 30 procent.

Najmniej głosów Platforma Obywatelska otrzymała w gminie Chrostkowo, jedynie 16 procent uprawnionych zdecydowało się zagłosować na kandydatów tej partii. Mieszkańcy tej gminy poparli przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości. Na kandydatów PiS w Chrostkowie głos oddało 25 procent uprawnionych.

Najmniej osób na kandydatów PiS (niecałe 12 procent) zagłosowało w gminie Kikół.

Marta Wiwatowska-Szczutkowska

REKLAMA

Skępe

Bunte naprawi ulicę Kolejową

Mieszkańcy ulicy Kolejowej apelują o remont nawierzchni. Około 300-metrowy odcinek drogi został doszczętnie zniszczony przez samochody dostawcze firmy Bunte.

Firma Bunte zajmuje się między innymi produkcją asfaltu, który wykorzystywany jest do budowy krajowej drogi nr 10. Siedziba przedsiębiorstwa znajduje się na placu po targowicy. Stamtąd kilka razy dziennie przez ulicę Kolejową, do drogi krajowej nr 10, przejeżdżają samochody z asfaltem. Około 300-metrowy odcinek ul. Kolejowej został zniszczony. Mieszkańcy chcą, by stan drogi został przywrócony.

– Ze sporej części naszej ulicy asfalt został po prostu zerwany. Jest błoto. Firma Bunte miała zatrudniać dużą liczbę pracowników z naszych terenów, jak na razie naraża nas na straty materialne i utratę zdrowia. Mam nadzieję, że

jezdni zostanie zmodernizowana – mówi jeden z mieszkańców.

Przedstawiciele firmy zapewniają władarzy o przywróceniu jezdni do pierwotnego stanu.

– Dopóki ul. Kolejową wyłożony jest asfalt, modernizacja jezdni byłaby przedsięwzięciem bezsensownym. Przedstawiciele firmy Bunte zobowiązali się do remontu drogi po zakończeniu wyłożenia. Osobiście dopilnuję, by obietnica została spełniona – wyjaśnia burmistrz Skępego Andrzej Gatyński.

Zniszczony odcinek będzie naprawiany na przełomie września i października.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Wielgie

Smaki regionu

Po raz kolejny odbyły się Ogólnorolne Targi w Zarzeczu, na których nie mogło zabraknąć reprezentacji naszego powiatu. Na pyszne swoje jadło zapraszały panie z gminy Wielgie.



Mirosława Wilk serwowała specjalności swojej kuchni

W tym roku odbyły się XXX Dni Otwartych Drzwi w Zarzeczu. Organizatorem jubileuszowych targów był Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie Oddział w Zarzeczu. W czasie dwudniowego święta rolnictwa zaprezentowano wystawy maszyn rolniczych, ogrodniczych i dzieł twórczości ludowej oraz liczne kiermasze, pokazy i występy. Każdy odwiedzający w tych dniach Zarzeczu mógł znaleźć coś interesującego dla siebie. Organizatorzy przygotowali wiele ciekawych atrakcji z zakresu rolnictwa i nie tylko.

Na targach nie mogło zabrak-

nąć reprezentacji gminy Wielgie, która od kilku już lat czynnie bierze w nich udział. Największym zainteresowaniem cieszyło się stoisko kulinarne Mirosławy Wilk. Wszystkich przyciągały apetyczne zapachy specjalności pani Mirki. Przygotowała ona swoją kielbasę, kaszankę, pierogi z różnymi nadzieniami oraz, dla łasuchów, makowiec drożdżowy zwijany. Przewodnicząca Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Wielgie „Przyszłość” z uśmiechem na twarzy obsługiwała wszystkich przybyłych do stoiska gości.

Patrycja Wałęsa



LIGA OBRONY KRAJU

OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO

KIEROWCÓW w LIPNIE

ul. Kościuszki 12

www.lok.org.pl biuro.osklipno@lok.org.pl

PROWADZIMY KURSY:

- KIEROWCÓW KAT A, B, C, D, E, T
- A.D.R. (przewozy materiałów niebezpiecznych)
- OPERATORÓW WÓZKÓW WIDŁOWYCH
- INSTRUKTORÓW NAUKI JAZDY
- PRZEWÓZ OSÓB I RZECZY

ZAPISY - INFORMACJE

od poniedziałku do piątku 8⁰⁰ - 17⁰⁰

sobota 9⁰⁰ - 12⁰⁰

lub tel.: (054) 287 24 07, 669 055 030

ZAPRASZAMY



Chrostkowo

Radni oświadczyli

W tym tygodniu prezentujemy stan majątkowy radnych gminy Chrostkowo.

Kwoty majątków są obliczone na podstawie informacji podanych przez radnych, nie zawierają wartości pojazdów i innych ruchomości, nie uwzględniają też zobowiązań finansowych.

1 612 900 zł

Józef Rutkowski jest rolnikiem. Ma 8 tys. zł oszczędności, dom o powierzchni 160 m kw., warty 66,5 tys. zł oraz 27,6-hektarowe gospodarstwo rolne o wartości 1,5 mln zł. Na działalności rolniczej zarobił 36 tys. zł, do tego 2,4 tys. zł jako radny. Ma na stanie także 13-letni ciągnik. Wszystkie składniki majątku dzieli z żoną, podobnie jak 46-tysięczny kredyt.

Od poprzedniego oświadczenia radnemu przybyło 3 tys. zł oszczędności, zarobił 100 zł więcej jako radny i oddał 15 tys. zł bankowi.

683 400 zł

Mirosław Lenczkiewicz jest rolnikiem. Ma 41 tys. zł oszczędności. Mieszka w 180-metrowym domu wartym 200 tys. zł, pracuje w 41-hektarowym gospodarstwie oszacowanym na 420 tys. zł. Zarobił na nim 20 tys. zł. Pobrał 2,4 tys. zł diet. Ma ciągnik i kombajn z lat 80. Jeździ dziewięcioletnim fordem. Zobowiązania finansowe w wysokości 43,8 tys. zł. Majątek dzieli z żoną.

W ciągu roku oszczędności radnego wzrosły o 23,4 tys. zł, wartość gospodarstwa spadła o 80 tys. zł. Pobrał też 1 tys. zł mniej diet. Sprzedał audi a4 z 1995 r. Spłacił 5,2 tys. zł kredytów.

640 760 zł

Bożena Mazur pracuje w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Chrostkowie i miejscowym gimnazjum. Ma na swoim koncie 8 tys. zł oszczędności, poza tym posiada dom o powierzchni 128 m kw., warty 350 tys. zł, a także 7,5-hektarowe gospodarstwo ogólnorolne o wartości 210 tys. zł. Z tytułu działalności rolniczej osiągnęła nieco ponad 5 tys. zł dochodu. Radna w 2008 roku zarobiła 65 tys. zł, do tego trzeba doliczyć jeszcze 2,6 tys. zł diet oraz 160 zł jako wynagrodzenie członka Stowarzyszenia Gmin Ziemi Dobrzyńskiej. Jeździ audi a4 z 1996 r. i passatem tego samego rocznika. Wszystkie składniki majątku dzieli z mężem.

W porównaniu do wcześniejszego oświadczenia, radna ma o 3 tys. zł więcej oszczędności, choć zarobiła 12 tys. zł mniej.

583 200 zł

Karol Celmer jest rolnikiem. Nie ma oszczędności. Jest właścicielem 90-metrowego domu o wartości 150 tys. zł oraz blisko 18-hektarowego gospodarstwa, które szacuje na 400 tys. zł. Zarobił na nim 30 tys. zł. Jako radny dostał pawie 3,2 tys. zł diet. Ma ciągnik rolniczy z 1987 roku i rok młodszy samochód ciężarowy.

Cztery lata temu zaciągnął kredyt w wysokości 162 tys. zł na modernizację produkcji mleka.

W poprzednim oświadczeniu radny miał dom większy o 10 m kw., a warty o 100 tys. zł mniej. Gospodarstwo było tańsze o 50 tys. zł, ale radny zarobił na nim 10 tys. zł więcej. Miał też 280 zł więcej diet i dwa ciągniki.

582 700 zł

Roman Zawadzki jest rolnikiem. Nie ma oszczędności. Z żoną dzieli dom o powierzchni 108 m kw., warty 60 tys. zł. Mają też ponad 20-hektarowe gospodarstwo o wartości pół miliona złotych, które przyniosło 20 tys. zł dochodu. Radny zarobił na swojej funkcji 2,7 tys. zł. Z ruchomości ma Ursusa z 1983 r. Wspólnie z małżonką spłaca 9,7 tys. zł kredytów.

W stosunku do poprzedniego oświadczenia, zmiana uległa tylko wysokość zobowiązań wobec banków. Spadły one o 6,3 tys. zł.

354 700 zł

Wojciech Wiśniewski jest rolnikiem. Nie ma oszczędności. Posiada 100-metrowy dom warty 51,9 tys. zł oraz blisko 11-hektarowe gospodarstwo, oszacowane na 300 tys. zł. Nie wykazał dochodu z tytułu działalności rolniczej, a jedynie 2,8 tys. zł diet. Ma ciągnik z 1982 roku. Majątek dzieli z żoną, podobnie jak 49,2 tys. zł zobowiązań wobec banków.

W porównaniu do poprzedniego oświadczenia, radnemu o 24 m kw. zmalał dom, za to jego wartość wzrosła o 7,4 tys. zł. Gospodarstwo zmalało o 4 ha, jego wartość spadła o 150 tys. zł. W 2007 roku radny podał, że z tytułu działalności rolniczej zarobił 70 tys. zł. Nie miał też ciągnika. Spłacił 30 tys. zł kredytów.

307 400 zł

Mariusz Boniecki jest rolnikiem. Nie zgromadził żadnych oszczędności. Ma 100-metrowy dom warty 80 tys. zł i gospodarstwo o powierzchni 23,62 ha o wartości 200 tys. zł. Zarobił na nim 25 tys. zł. Jako radny odebrał 2,4 tys. zł diet. Jeździ 7-letnim fiattem punto, ma też ciągnik z 1982 roku. Zaciągnął 13 tys. zł kredytu. Wszystkie składniki majątku są wspólne z żoną.

W ciągu roku zubożał o 100 zł z tytułu diet i kupił fiata.

272 400 zł

Paweł Chojnicki jest rolnikiem. Ma 100-metrowy dom warty 70 tys. zł i 21-hektarowe gospodarstwo za 200 tys. zł. Nie wykazał dochodów z działalności rolniczej. Jako radny zarobił 2,4 tys. zł. Ma ciągnik z 1988 roku i inne maszyny rolnicze. Zobowiązania wobec banku to 75 tys. zł. Wszystkie składniki majątku są objęte wspólnotą małżeńską.

Rok wcześniej gospodarstwo rolne radnego było warte jeszcze raz tyle, co obecnie. A kredytu było

o 3 tys. zł więcej.

236 200 zł

Agnieszka Kopczyńska jest rolnikiem. Ma 5,8 tys. zł oszczędności po mężu, które dzieli z dziećmi. Podobny jest stan własności 70-metrowego domu, wartego 41,1 tys. zł i 12-hektarowego gospodarstwa, oszacowanego na 170 tys. zł. Dochód z działalności rolniczej to 17 tys. zł, diety radnej 2,3 tys. zł. Radna ma 24-letni ciągnik, współwłasność z córką.

W ciągu roku oszczędności radnej wzrosły o 4,7 tys. zł, wartość domu wzrosła o 7 tys. zł, a gospodarstwa o 5 tys. zł.

148 100 zł

Zbigniew Krzywosiński jest rolnikiem. Ma 100-metrowy dom o wartości 40 tys. zł i 32-hektarowe gospodarstwo, oszacowane na 100 tys. zł. Zarobił na nim 6 tys. zł. Jako radny pobrał 2,1 tys. zł diet. Ma kombajn i dwa ciągniki z lat 80. Wszystko dzieli z żoną.

Z porównania z poprzednim oświadczeniem wynika, że gospodarstwo radnego zmalało o 3 ha. Dostał też 240 zł mniej diety. Wzbogacił się za to o jeden ciągnik. W 2007 roku miał kredyt w wysokości 30 tys. zł, obecnie już go nie wykazał.

102 400 zł

Krystyna Wiśniewska jest przewodniczącą rady gminy i prowadzi gospodarstwo rolne. Nie ma oszczędności. Posiada za to 280-metrowy dom warty 65 tys. zł, a także 15-hektarowe gospodarstwo rolne o wartości 35 tys. zł. W oświadczeniu nie wykazała dochodów z tytułu działalności rolnej, a jedynie 2,4 tys. zł diet. Ma 20-letni ciągnik i 21 tys. zł kredytu. Wszystko jest objęte wspólnotą majątkową.

W poprzednim oświadczeniu wykazała mniej o 300 zł dochodu z tytułu diet, miała też 5 tys. zł mniej zobowiązań wobec banku.

31 500 zł

Jerzy Żabicki, emeryt, przewodniczący rady gminy. Nie ma oszczędności ani nieruchomości, mieszka u kuzyna. Pobrał 26,1 tys. zł emerytury i 5,4 tys. zł diet.

Od czasu złożenia poprzedniego oświadczenia majątkowego dostał o 1,4 tys. zł więcej emerytury i o 600 zł więcej diety, biorąc pod uwagę cały rok.

19 500 zł

Jarosław Radke – jak wynika z jego oświadczenia, jest najmłodszym radnym w gminie, bo urodził się... 17 stycznia tego roku. Jest pracownikiem ochrony. Nie ma żadnych nieruchomości. Zarobił w ub. r. 19,5 tys. zł.

W porównaniu do wcześniejszego oświadczenia majątkowego, radny odmłodził 35 lat i zarobił 4,2 tys. zł więcej.

11 800 zł

Wojciech Nadulski jest emerytem. Nie ma oszczędności majątku w postaci domu, mieszkania czy gospodarstwa. Mieszka u syna. Samochodu też brak. W ub. r. odebrał 9 tys. zł emerytury i 2,8 tys. zł diet.

Powiat

Waszym zdaniem

Zapytaliśmy naszych Czytelników o to, jak zamierzają spędzić wakacje?



– Nie mam jeszcze planów na tegoroczne wakacje. W ubiegłym roku byłem u rodziny w Bydgoszczy. Wakacje w większym mieście nie są aż tak interesujące, jak przypuszczałem. W tym roku pewnie zostanę w Skępem i będę spędzał czas ze znajomymi – mówi Michał Suliński ze Skępego



– Tegoroczne wakacje spędzę ze znajomymi i chłopakiem w Łebie. Chciałabym też pojechać przynajmniej na kilka dni pod namiot, gdzieś nad jezioro. Mam zamiar pójść do pracy, także mam nadzieję, że wystarczy mi czasu, by odpocząć – mówi Angelika Belczyńska ze Skępego



– Z pewnością z mężem i córeczką gdzieś wyruszymy. Nie mam jeszcze sprecyzowanych wakacyjnych planów. Uzależnione jest to w dużej mierze od pogody. Mieszkam nad pięknym jeziorem, więc nie zabraknie wspólnego wypoczynku nad wodą – mówi Paulina Pajor z Chalina

Majątek dzieli z żoną.

Radny w ciągu roku wzbogacił się o zaledwie 500 zł, gdy zamienił rentę chorobową na emeryturę.

11 800 zł

Benedykt Osada, emeryt. Nie ma oszczędności ani nieruchomości



– W tamtym roku wolny czas spędziłam u babci, bardzo miłe go wspominałam. W tym roku chciałabym pojechać w góry, zwiedzić Warszawę albo Kraków – mówi Sylwia Brzozowska z Wólki



– W pierwszym miesiącu wakacji pojadę do moich dziadków. Spędzę ten czas w Ludwikowie. W drugim miesiącu będę pomagał rodzicom w gospodarstwie. Sierpień to okres żniw, więc dla rolników to czas szczególnie wyťažonej pracy – mówi Tomasz Bęben z Mokowa



– Na początku lipca planuję wyjechać na kilka dni nad morze, może do Władysławowa albo Krynicy. Zamierzam się zrelaksować i odpocząć od pracy. A na zakończenie lata bardzo chciałabym wyjechać w góry. Na razie są to plany, zobaczymy jak wyjdzie z ich realizacją – mówi Renata Zabłotowicz z Dobrzynia nad Wisłą

ści. Dom i gospodarstwo przekazał synowi. Pobrał 9,4 tys. zł emerytury i 2,4 tys. zł diet, co stanowi małżeńską wspólnotę majątkową. Zarobił w ciągu roku 800 zł więcej niż w poprzednim.

Adrianna Błaszkievicz

**bannery
od 49 zł/m²**

**karty biznesowe
od 139 zł/1000 szt.**

**wizytówki
od 79 zł/500 szt.**

KSERO KOLOR

tel. (0-56) 682 26 00, www.mkk.pl

MKK Sp. z o. o., ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń

F.H.U. Farbud
MARKET BUDOWLANY

ul. Szosa Rypińska 34e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 0 56 682 0111
fax 0 56 682 0307

**CZYNNE CODZIENNIE
W GODZINACH:**
Pon - Pt - 7.00 - 19.00
So - 7.00 - 16.00
Nd - 10.00 - 15.00

WIOSENNE SZALEŃSTWO Z FARBUDEM!

**Do 4m² płytek ceramicznych
worek kleju 25 kg za 1 zł !!! *****

WEŁNA

grubość (mm)	cena za 1 m ² (brutto)	cena za rolkę (brutto)
50	4,60	71,76
100	8,69	73,04
150	12,80	92,30
200	17,00	92,00

- wszystkie ceny są cenami brutto
- współczynnik Lambda 0,040
- wełna jest dostępna „od ręki”



Drzwi zewnętrzne (POLSKI WYRÓB)

1250 zł/szt.

Panele podłogowe AC4 8 mm (biura, restauracje)

25,90 zł/m²

Panele podłogowe AC3

16,77 zł/m²



Kompakt z deską Cersanit

259 zł/szt.



Tapety

-10%

*** szczegóły promocji dostępne w markecie

MARBUD

ELGISZEWO - największa plaża w okolicy - poleca wszystkim zainteresowanym

SUPER PIASEK W NISKIEJ CENIE !

Piasek z Elgiszewa, to świetny materiał niezbędny zarówno do wymiany gruntu, jak i do obsypywania budynków, niwelacji terenu, wykonywania podsypek, wylewek betonowych, zapraw murarskich oraz mas tynkarskich.

- piasek przepłukany i przesiany, wolny od zanieczyszczeń doskonały materiał do wykonywania tynków oraz zapraw i wylewek - jedynie 10 zł netto za 1 tonę,
- piasek zwykły naturalny - ładowany ze zbocza - zaledwie 8 zł netto za 1 tonę,
- piasek zanieczyszczony - tylko 5 zł netto za 1 tonę.



„MARBUD” - składowisko piasku w ELGISZEWIE 1,8 km od jeziora Okonin. Zapraszamy wszystkich odbiorców w dni powszednie od 7:00 do 15:00. Ustalanie innych terminów sprzedaży oraz realizacji dostaw bezpośrednich tel. 501 280 065 lub fax 056 683 77 75.

Tłuchowo

Podniebne podróże

Dariusz Bógdał, do niedawna nauczyciel z Tłuchowa, to człowiek wielu pasji: paralotniarz, fotograf, freelancer, podniebny włóczęga.

Latał w 300 miejscach naszego kraju. Wykonał ponad 60 tys. zdjęć, pokonując drogę, która pozwoliłaby mu pięciokrotnie okrążyć kulę ziemską. W 2006 roku, podczas poszukiwań lotniczych, odnalazł zagubioną, chorą kobietę i uratował jej życie. Laureat prestiżowych nagród fotograficznych.

Jak sam mówi na wstępie naszej rozmowy, od kilku już lat pakuje swój paralotniowy ekwipunek do pełnoletniego nissana i rusza w niekończącą się podróż po Polsce. Decyzja, dokąd pojedzie, zapada na kolejnych skrzyżowaniach. Czasami dojeżdża na Hel, czasami gdzieś na Pilicę, a bywa, że do najbliższego szpitala.

Jestem laikiem w dziedzinie lotnictwa. Proszę wyjaśnić, co to jest ta paralotnia?

– Paralotnia, często mylona z lotnią, jest konstrukcyjnym rozwinięciem spadochronu szybującego, ma jednak o wiele większą doskonałość lotniczą. Spadochron otwarty na wysokości 1 km, przy bezwietrznej pogodzie, opada w promieniu 2 km, a paralotnia nawet do 10 km. Skrzydła posiadają powierzchnię od 21 do 41 m kw., w zależności od masy, którą muszą udźwignąć. Paralotnia waży ok. 7 kg i mieści się w plecaku. Można latać swobodnie, w górach lub na wyciągarce, a można zastosować silnik ze śmigłem, zakładany na plecy, i wtedy start jest możliwy z każdej łąki. Tak ja latam.

Od jak dawna pan lata? Dlaczego pan wybrał taką, a nie inną, formę spędzania czasu?

– Latam od 12 lat. Zaczęło się od spadochronów, a później przyszła kolej na paragliding. Szkolenie, górkę, wyciągarka samochodowa, mnóstwo zabawnych i nie zawsze bezpiecznych sytuacji, wreszcie loty z napędem. Dlaczego? Ktoś rodzi się poetą, inny muzykiem, politykiem, pedagogiem, ludzie odkrywają w sobie różne powołania. Ja od dziecka chciałem być antyterrorystą, trenowałem karate, otarłem się nawet o tą pracę, ale życie potoczyło się inaczej. Teraz, dzięki lataniu, mam swoją adrenalinę, niezależność, czasami daję komuś tylko uśmiech, a zdarzyło się też kilka razy pomóc, np. policji. Podczas poszukiwań lotniczych odnalazłem zagubioną, chorą kobietę

Jak długo trwają pana loty i czy są bezpieczne?

– Długość lotu jest uzależniona od wielkości zbiornika paliwa, przeciętnie silnik spala 5 litrów na godzinę. Oczywiście pod warunkiem, że akurat nie występują prądy termiczne, które pozwalają wznosić się za



Dariusz Bógdał: – W przestworzach można przeżyć chwile, które są esencją życia

darmo, ale bywają też niebezpieczne. Powietrze nad naszymi głowami jest oceanem wiatru. Paralotnia jest jak kajak po nim pływający. Jeśli jest spokojnie, to popłyniemy daleko, ale każda fala może być śmiertelnym zagrożeniem. Dwa lata temu porwała mnie trąba powietrzna nad Władysławowem. Cudem uszedłem z życiem.

Latanie to dla przeciętnego człowieka marzenie raczej nie do spełnienia. Co trzeba zrobić, żeby je zrealizować?

– Teoretycznie każdy zdrowy człowiek może latać, aby ukończyć kurs podstawowy wystarczy złożyć pisemne oświadczenie. Nie są wymagane szczególne predyspozycje zdrowotne. Z moich obserwacji wynika jednak, że aby latać, trzeba tego naprawdę chcieć. Nie można tego robić na „pół gwizdka”, to prosta droga do wypadku. Przygodę z lataniem bezwzględnie należy zacząć od znalezienia profesjonalnego instruktora.

Poza paralotniarstwem ma pan drugą pasję, fotografię. Kiedy zaczęła się przygoda z aparatem?

– Na początku było poszukiwanie adrenaliny. Jednak loty wokół własnego komina szybko mnie znudziły, podnoszenie poprzeczki poprzez loty w coraz trudniejszych warunkach to zwykłe samobójstwo. Udowadnianie innym swojej wyższości w zawodach mnie nie interesuje, zacząłem się więc rozglądać i okazało się, że rzeczywistość widziana z innej perspektywy jest zupełnie inna od tej, którą postrzegamy na co dzień. Mówi się często o smutku samotnego pilota, który nie może podzielić się radością latania z innymi. Coś w tym jest, ale pewnym rozwiązaniem jest fotografia i tak od 7 lat staram się utrwalać najpiękniejsze napotkane obrazy.

Na swoim koncie ma pan spore sukcesy.

– No cóż, nie rozsyłałem specjalnie zdjęć na konkursy fotograficzne, ale zdarzyło mi się zakwalifikować do finału drugiej co do wielkości imprezy fotograficznej w Europie, festiwalu PhotoEspaña w Madrycie, w kategorii „Odkrycia 2006”. Moje zdjęcia znajdują się także w Archiwum Muzeum Narodowego w Gdańsku, zorganizowałem kilka wystaw, w kwietniu prezentowałem swoje prace na greckiej wyspie Amorgos, a ostatnio z rąk prorektora łódzkiej filmówki otrzymałem nagrodę specjalną Międzynarodowego Festiwalu Filmów Turystycznych w Płocku. Współpracuję z fundacją Jurka Owsiaaka oraz wiodącymi producentami filmowymi w Polsce.

Czym zajmuje się pan na co dzień, kiedy nie ma w pobliżu aparatu i paralotni?

– Poza sezonem pracuję ze studentami, piszę artykuły, organizuję wystawy, gram na trąbce. Niestety, ze względu na kontuzję kolan, nie mogę już uprawiać karate.

Jakie są pana plany i marzenia?

– Uważam się za szczęśliwego człowieka. Moja pasja jest moją pracą. O to w życiu chodzi. Niedawno otrzymałem zaproszenie na jesienny festiwal w Portugalii i na „Explorers Festiwal” w Łodzi, imprezę przyciągającą łazików spod różnych szerokości geograficznych. Chciałbym, aby moje wystąpienie było ciekawe, na miarę tej imprezy.

W Polsce mamy wiele ciekawych miejsc do pokazania, a zapuszczając się na kawałek tkaniny w przestworza, można przeżyć chwile, które stanowią dla człowieka swoistą esencję życia.

Patrycja Wałęsa

Lipno

Hektar roboty

O idei przeglądów filmowych organizowanych przez Lipnowskie Towarzystwo Kulturalne im. „Poli Negri” z prezesem stowarzyszenia Dorotą Łańcucką rozmawiała Marta Wiwatowska-Szczutkowska.

Trzeci przegląd dobiegł końca. Czy udało się zrealizować w całości zaplanowany program? Czy tegoroczny festiwal cieszył się większym zainteresowaniem niż poprzednie?

– Program 3. Przeglądu „Pola i inni” wypełnił nam ostatni weekend maja aż po niedzielny wieczór. Te trzy dni były finałem wielomiesięcznych projektów, negocjacji, spotkań i wyjazdów. Artystyczne menu, jakie zaproponowaliśmy w tym roku, trafiło w gust publiczności, bowiem podczas każdego dnia festiwalu kino było pełne.

Co roku, mimo niezmiennych idei przeglądu oraz jego charakterystycznej formuły, staramy się dotrzeć do jeszcze szerszej publiczności. Cieszy nas wielopokoleniowa widownia i jej aplauz czy to po spektaklu „Opowieści Poli Negri”, czy po filmie „Generał Nil”, ale także po „Kochaj i tańcz”. To dowód na to, że akceptujemy wieloaspektowość kultury, a tym samym różne odcienie naszej rzeczywistości.

Czy mieszkańcom i gościom podoba się idea przeglądów?

– Nie tylko nam, mieszkańcom Lipna i okolic, ale również gościom – w bieżącym roku m.in. z Łodzi, Częstochowy, Torunia, Warszawy, Pittsburgha (USA) – podoba się atmosfera, jaką tworzymy poprzez projekcje starych filmów z muzyką „na żywo”. Pozwala to na chwilę zapomnieć, przenieść się w świat w zupełnie innym stylu.

Tegoroczne gwiazdy, Olgierd Łukaszewicz, Tomasz Raczek, Iza Miko są pod wrażeniem pomysłowości i operatywności członków naszego stowarzyszenia. Zresztą nie tylko oni dostrzegają naszą pa-

się i ogrom pracy, jaki wkładamy w realizację imprezy. „Odwaliliście hektar dobrej roboty” – powiedział ktoś z mieszkańców na koniec. Bardzo mobilizujące są takie opinie. Dlatego kolejny przegląd ma już swój kresgosp.

Przeglądy są idealną sposobnością do tego, by promować Lipno.

– Dla mnie, jako organizatora, największą wartością festiwalu, oprócz oczywiście walorów i doznań artystycznych, jest społeczna integracja, i w tym znaczeniu mikro-, i makro-, wspólne pokonywanie przeszkód i osiąganie założonych celów, poznawanie ciekawych osobowości, no i wynikająca z tego wszystkiego promocja Lipna. Dzięki temu każdy z nas ma motywację do rozwoju, aby za rok było jeszcze lepiej.

W jaki sposób, prócz corocznych przeglądów, Lipnowskie Towarzystwo Kulturalne im. „Poli Negri” promuje twórczość gwiazdy pochodzącej z Lipna?

– Nasze stowarzyszenie w okresie międzyfestiwalowym zajmuje się organizowaniem mniejszych przedsięwzięć np. spotkań autorskich, odczytów, publikuje, uczestniczy w seminariach. Jesienią, we współpracy z jedną z agencji artystycznych oraz Zespołem Szkół w Lipnie, planujemy widowisko muzyczne, które być może wystawimy podczas przyszłorocznego przeglądu.

Zapraszam wszystkich, którzy mają ochotę w ten sposób się realizować, do naszego stowarzyszenia.

Marta Wiwatowska-Szczutkowska



Prezes Lipnowskiego Towarzystwa Kulturalnego im. Poli Negri w towarzystwie jednego z tegorocznych gości festiwalu, Izy Miko

Powiat

Witajcie na świecie!



Lena Redlińska urodziła się w Bra-Medzie 9 czerwca. Pierwsze dziecko Lidii i Artura z Józefowa ważyło 3,25 kg, mierzyło 57 cm.



Adrian Półtorek urodziny obchodzić będzie 9 czerwca. Pierworodny syn Karoliny i Jarosława ze Skępego urodził się w Bra-Medzie. Ważył 3,7 kg, mierzył 59 cm



Mateusz Olszewski urodził się w Bra-Medzie 9 czerwca. Ważył 4,3 kg, mierzył 60 cm. Jest drugim dzieckiem Anny i Rafała ze Steklina. Czeka na niego brat Mikołaj.



Julia Jabłońska jest pierwszym dzieckiem Marty i Marcina z Tłuchowa. Urodziła się 8 czerwca w Bra-Medzie. Ważyła 3,85 kg, mierzyła 58 cm.



Kacper Pawłowski urodził się w lipnowskim szpitalu 8 czerwca. Ważył 3,05 kg, mierzył 55 cm. To pierwsze dziecko Agnieszki i Krzysztofa z Dobrzynia nad Wisłą.



Artur Błażkiewicz, syn Anny i Pawła z Wołęcina, urodził się w lipnowskim szpitalu 8 czerwca. Ważył 3,1 kg, mierzył 54 cm. Na nowego członka rodziny czeka siostra Marta i brat Kamil.



Daniel Jakub Klaban urodził się 8 czerwca w lipnowskim szpitalu, ważąc 3,65 kg, mierząc 55 cm. Jest pierwszym dzieckiem Eweliny i Jakuba z Lipna.



Wiktoria Rudkowska urodziny obchodzić będzie 8 czerwca. Wiktoria jest pierwszym dzieckiem Julity i Radosława z Lipna, urodziła się w Bra-Medzie. Ważyła 2,9 kg i mierzyła 55 cm.

fot. Marta Wiwatowska

Chrostkowo

Dzieje się na drogach

Gmina rozstrzygnęła przetargi na prace na kilku trasach.

W najbliższym czasie asfalt pojawi się na dwukilometrowym fragmencie drogi z Głęboczka do Chojna. Prace wykona PRD z Lipna, potrwać one do połowy sierpnia. – Inwestycja jest w połowie dofinansowana z pieniędzy Regionalnego Programu Operacyjnego – informuje wójt Elżbieta

Mazanowska.

Dwa przetargi związane są z drogą Janiszewo – Ksawery. Tam, na odcinku 2 km, kładziony będzie kamień polny, a następnie zastosowany sprysk emulsjami. – Ta technologia się sprawdza, zastosowaliśmy ją już w ubiegłym roku. Droga się trzyma, nie niszczy

– informuje wójt.

Na 500 m poprawi się jakość drogi w Kawnie. Gmina wykona prace własnymi siłami. Wyrównane zostaną pobocza, wykopane rowy i położony kamień. W taki sposób został też utwardzony odcinek w Chojnie.

(aba)

Wielgie

Dzieci czytają

Koniec roku szkolnego to nie tylko okres podsumowań pracy uczniów w szkole, ale również ich aktywności w bibliotece. Dla najlepszych czytelników księżnica we Wielgim przygotowała nagrody.



Uczniowie klasy II a w nagrodę za wzorowe czytelnictwo otrzymali słodczyce

Najmłodszy czytelnicy z klas I-III miejscowej podstawówki przez cały rok szkolny systematycznie wypożyczali książki. Na tle wszystkich szczególnie wyróżniła się klasa II a. Bibliotekarze postanowili ją nagrodzić. Dzieci otrzymały słodkie upominki, natomiast ich wychowawczyni Edyta Kwiecińska – dyplom z podziękowaniem.

To nie jedyna aktywność pracujących drugoklasistów. Uczniowie tej klasy brali również udział w konkursie plastycznym, organi-

zowanym przez bibliotekę, pod tytułem „Moja ulubiona postać z bajki”. Dzieciaki, które przeczytały tak wiele książek, nie miały trudności z wyborem ulubionego bohatera. Pierwsze miejsce zdobyła postać szczęśliwego Kopciuszka wykonana przez Natalię Wołoską, drugie miejsce zajął Jakub Górecki za Garfielda, a trzecie Marta Buczyńska za Prosiaczka z bajki „Kubuś Puchatek”. Laureaci konkursu otrzymali nagrody książkowe.

Patrycja Wałęsa

OGŁOSZENIE PŁATNE



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt partnerski realizowany w ramach
Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki
Priorytet VIII
Regionalne kadry gospodarki

Działanie 8.1. Poddziałanie 8.1.2 Wsparcie procesów
adaptacyjnych i modernizacyjnych
w regionie kujawsko-pomorskie

ZDOBYWAM NOWY ZAWÓD!

Termin realizacji:
1 maja 2009 – 28 lutego 2010

Jeżeli posiadasz wykształcenie wyższe lub średnie, jesteś osobą
pracującą i mieszkasz na terenie powiatu lipnowskiego
lub gmin Czernikowo, Obrowo, weź udział
w szkoleniach dających nowe kwalifikacje:

1. specjalisty ds. audytu energetycznego,
2. specjalisty ds. audytu wewnętrznego,
3. specjalisty ds. funduszy unijnych,
4. trenera osób dorosłych.

Pierwszeństwo w projekcie będą miały osoby, które
ukończyły 45+ są zatrudnieni w mikroprzedsiębiorstwach,
małych, średnich i dużych przedsiębiorstwach

W ramach projektu przewidziano:
– warsztaty z doradcą zawodowym,
– porady doradcy zawodowego,
– organizacje zajęć informatycznych ukierunkowanych
na nowe kwalifikacje,
– organizacje kursu audytu energetycznego oraz
konsultacje indywidualne u specjalisty z tej dziedziny,
– organizacje kursu audytu wewnętrznego oraz
konsultacje indywidualne u specjalisty z tej dziedziny,
– organizacje kursu specjalisty ds. funduszy unijnych oraz
konsultacje indywidualne u specjalisty z tej dziedziny,
– organizacje kursu trenerskiego osób dorosłych oraz
konsultacje indywidualne u specjalisty z tej dziedziny,
– organizacje egzaminów zewnętrznych na nowe kwalifikacje,
– upominki z logo projektu, catering, przerwy kawowe.

Telefony kontaktowe

Pani Marii Wyborskiej w Kikole,
ul. Zboińskiego 28, tel. 604 486 117,
Pani Ireny Lewandowskiej 606 124 680

Pana Piotra Wiśniewskiego w Dobrzyniu n/Wisłą,
ul. Szkolna 4, tel., fax 054 263 05 38, 608 703 497

Dobrzyń nad Wisłą

Boże Ciało

Odwiedziliśmy z aparatem wiernych parafii kościoła pw. św. Marii Magdaleny w Mokowie. Mszę świętą celebrował ks. proboszcz Tadeusz Lipowski.



Monstrancję niósł ks. proboszcz Tadeusz Lipowski



Procesja przeszła ulicami Mokowa



Boże Ciało świętowało wielu wiernych



fol. P. Walęsa

Brzozowe gałązki, zabierane z ołtarzy, mają chronić przed burzą, uderzeniami pioruna i pożarami, a także przed gradobicie i szkodnikami na polach



Pierwszy ołtarz znajdował się u państwa Krawczyków



Dziewczynki, które przyjęły I Komunię Świętą, sypały płatki kwiatów na drogę procesji

Lipno

Św. Antoni patrzy z góry

W miniony weekend lipnowianie celebrowali dni patrona miasta, świętego Antoniego Padewskiego. Obchody zostały przygotowane perfekcyjnie i z pomysłem.

Świętowanie rozpoczęło się już w piątek, kiedy na wzgórzu św. Antoniego odczytano akt nadania patrona miastu i odbyła się msza święta, podczas której młodzież przystąpiła do sakramentu bierzmowania.

W sobotę, po Apelu Jasnogórskim w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, wierni przeszli pod pomnik patrona, gdzie – mimo niesprzyjającej

pogody – wzięli udział w liturgii w rycie, czyli obrządku, trydencim. Sięga on czasów apostoelskich i od VI wieku pozostaje w zasadzie niezmienny. Mszę po łacinie wzbogaciła obecność chóru Akademii Muzycznej w Bydgoszczy oraz rycerstwa. Po mszy wszyscy dostali chlebki św. Antoniego. To nawiązanie do dzieła Ludwika Bouffier, która w 1890 r. w Tuluzie rozpoczęła akcję pomocy ubogim

pod taką właśnie nazwą. Wieczór zakończył rewelacyjny koncert Stanisława Soyki w muszli koncertowej.

Niedziela upłynęła pod znakiem wieków średnich. Był jarmark, wioska rycerska i wykłady historyczne. Dzień zwieńczył koncert barda Pawła Czekalskiego i plenerowa wieczerza z burmistrzem Januszem Dobrosiem.

Adrianna Błaszkwicz



Spora grupa mieszkańców wzięła udział we mszy po łacinie



Tradycyjna liturgia celebrowana jest tyłem do wiernych, tylko w nielicznych momentach kapłan odwraca się w stronę ludzi



Po mszy rozdawane były chlebki św. Antoniego



Obchody święta patrona nie mogły odbyć się bez udziału rycerstwa



Chór Akademii Muzycznej w Bydgoszczy



Stanisław Soyka zaprezentował nowe aranżacje, ale nie zabrakło też znanych przebojów, jak „Cud niepamięci” czy „Tango memento vite”



Publiczność zgromadzona w muszli koncertowej bawiła się wyśmienicie

Powiat

Krzyżowe kontrole

8 czerwca inspektorzy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ruszyli na kontrole. Do sprawdzenia mają co setne gospodarstwo w kraju. Zbadają, jak rolnicy przestrzegają zasad wzajemnej zgodności.



fot. P. Wołyński

O nowych wymogach, które należy spełnić w ramach zasad wzajemnej zgodności, pisaliśmy już wcześniej. Samo przestrzeganie dobrej kultury rolnej oraz zasad ochrony środowiska obowiązuje rolników już od dawna. Subtelna różnica polega na tym, że od tego roku od tego czy i jak przestrzegamy tych zasad zależeć będzie wysokość dopłat.

W większości przypadków

inspektorzy poinformują rolnika o kontroli dwa dni przed jej rozpoczęciem. U niektórych pojawiają się jednak bez zapowiedzi. Działo się będzie tak tylko wtedy, jeśli ujawnienie daty kontroli będzie kolidowało z jej celem. Mówiąc prosto, urzędnicy zaskoczą gospodarza, gdy będą chcieli złapać go na gorącym uczynku.

Obowiązkiem kontroli objęta będzie próba gospodarstw po-

chodząca ze standardowej, obowiązkowej próby, wylosowanej w ramach Zintegrowanego Systemu Zarządzania i Kontroli. Próba ta musi zawierać przynajmniej 1 procent gospodarstw rolnych, ubiegających się o płatności bezpośrednie, co w przypadku Polski oznacza konieczność przeprowadzenia około 15 tysięcy kontroli rocznie. Natomiast kontrole z zakresu Identyfikacji i Re-

jestracji Zwierząt dotyczyć będą 10 proc. gospodarstw utrzymujących bydło i 5 proc. gospodarstw utrzymujących owce i kozy.

Obniżenie wysokości dopłat bezpośrednich grozi za świadome zanieczyszczanie środowiska czy brak ksiąg rejestracyjnych zwierząt. Zaniechanie przestrzegania zasady wzajemnej zgodności skutkuje redukcją płatności maksymalnie o 5 procent, a w przypadku powtarzającego się zaniechania – o 15 procent. Gorzej jest, gdy kontrolerzy dojdą do wniosku, że rolnik celowo narusza zasady cross-compliance. Wtedy płatność zostaje zmniejszona o jedną piątą, a w skrajnym przypadku rolnik może zostać wykluczony z systemu płatności na rok lub dłuższy okres.

Z zawiłości biurokratycznej układanki korzystają prywatne firmy. Ich ogłoszenia spotkać można nawet na popularnym serwisie aukcyjnym Allegro. Każdy, kto ma jeszcze jakieś wątpliwości, czy jego gospodarstwo spełnia zasady wzajemnej zgodności, może skorzystać z porady

fachowców. Na usługi doradcze są przewidziane specjalne fundusze. Maksymalna wysokość pomocy dla jednego rolnika wynosi 1500 euro. Teoretycznie jest to zwrot 80 proc. poniesionych kosztów. Nie zalicza się jednak do nich podatek VAT.

Dlaczego do refundowanej kwoty nie może być wliczony VAT? Według najnowszych interpretacji, nie jest on kosztem kwalifikowanym i nie stanowi części opłaty za świadczenie usług.

O przyznanie wsparcia wystąpiło blisko dwa i pół tysiąca rolników. Najwięcej wniosków, bo ponad tysiąc, wpłynęło w województwie zachodniopomorskim. Kujawsko-Pomorskie znalazło się na szarym końcu.

Piotr Wołyński

Zasada wzajemnej zgodności – to wymogi, jakie muszą spełniać rolnicy, korzystający z unijnych dopłat. Chodzi o spełnienie szeregu norm środowiskowych i dobrostanu zwierząt.

Dzięki przepisom cross-compliance hodowla zwierząt zostanie uporządkowana

Powiat

Najpierw susza, potem deszcz

W jednym z poprzednich numerów przedstawiliśmy niepokojące dane, dotyczące panującej w marcu i kwietniu suszy. Jak się okazało, suszę w lipnowskim szybko zastąpił deszcz. Taka pogodowa karuzela nie służy uprawom.

Do podobnych wniosków doszli eksperci z Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa z Puław.

Na podstawie obserwacji meteorologicznych stwierdzili oni, że plony zbóż jarych i rzepaku będą mniejsze od ubiegłorocznych o od 3 do 8 procent, a pszenicy o 11 procent.

Na wzroście roślin niekorzystnie odbiła się najpierw panująca susza. Okres bezdeszczowej, wyjątkowo pogody wyniósł pięć tygodni. W ciągu ostatnich 31 dni, czyli od 28 maja do 13 czerwca, wystąpiło 13 dni deszczowych. Niska

była również temperatura, która nie przekraczała w dzień 20 stopni Celsjusza. W sobotę, 7 czerwca, w nieodległym Toruniu temperatura przy gruncie spadła do 2 stopni Celsjusza.

Puławscy specjaliści podsumowali w swoim komunikacie również maj. – W maju, a zwłaszcza w trzeciej dekadzie tego miesiąca wystąpiły w całym kraju stosunkowo wysokie opady, które znacznie przekraczały średnie wartości wieloletnie – łagodząc skutki niesprzyjających warunków meteorologicznych występujących w kwietniu – zakomunikował IUNiG.

Niestety, duże opady dokuczają producentom owoców miękkich. Wzrasta zagrożenie upraw truskawek, szczególnie chorobami wywoływanymi przez grzyby, oraz czereśni – tu długotrwałe opady powodują pękanie owoców. Sytuacja na rynku sprzedaży truskawek jest zła. Ceny tych owoców w skupach osiągają zaledwie 2 złote za kilogram. Na rynkach wahają się między 2,50 a 3,50 zł za kilogram.

Pocieszający jest z kolei fakt, że plony żyta powinny mieścić się w normie.

Piotr Wołyński

SOŁTYS

Z DZIENNIKA SOŁTYSA

Tadeusza Amroziewicza
z Grochowskiej

Pozytywnie załatwione sprawy

Funkcję sołtysa pełnię drugą kadencję. Grochowsk jest miejscowością, którą zamieszkuje prawie 200 rodzin. Działa u nas najstarsza w gminie Ochotnicza Straż Pożarna, która w tym roku obchodzi 105-lecie swego istnienia. Pełnię funkcję prezesa OSP, a naczelnikiem jest Józef Pilarski. Posiadamy samochód bojowy w bardzo dobrym stanie. Ze względów bezpieczeństwa nasza stara remiza została rozebrana i pobudowano nową, o powierzchni 250 m kw. Dzięki aktywności zarządu OSP oraz sponsorów, została też wyposażona. Cieszymy się bardzo, że posiadamy ogrzewanie elektryczne, które jest ważne, szczególnie w okresie jesienno-zimowym. Dzięki bezinteresownemu zaangażowaniu druhów, wykonano prace wokół garażu. Ponadto wśród sukcesów wymienić należy doprowadzenie do kolejnych gospodarstw wodociągu. Założono także kilkanaście oczyszczalni przyzagrodowych. Niestety, nie wszyscy mogą z tego skorzystać, bo mają za małe działki.

Plany na przyszłość

W tym roku pobudowany zostanie plac zabaw dla dzieci. Cieszyć się z niego będą przede wszystkim najmłodsi mieszkańcy naszego sołectwa. A dla starszych planujemy odpowiednio zagospodarować boisko sportowe. Zmodernizowana zostanie droga do cmentarza. Jest to bardzo ważne, bo każdego dnia korzysta z niej wiele osób. W dalszym ciągu będziemy naprawiać drogi gruntowe oraz budować oczyszczalnie przyzagrodowe. Planów jest sporo i mam nadzieję, że wszystkie zrealizujemy.

Problemy wsi

Problem stanowią stare chodniki. Cały czas staraliśmy się pozyskać fundusze na ich wymianę. Przydałoby się także skanalizować całą miejscowość bądź założyć oczyszczalnię przyzagrodową, które są dla niej alternatywą. Z innych problemów można wskazać kiepski stan dróg.

Patrycja Wałęsa



Szanowni Czytelnicy!

W dziesiątym wydaniu naszego tygodnika publikujemy aktualny rozkład jazdy autobusów z ostatnich już przystanków, w miejscowości: Lenie Wielkie i Tulibowo.

Mamy nadzieję, że dzięki naszej ścigawce będą mogli Państwo bez problemu i zawsze na czas dotrzeć do planowanego punktu docelowego.

Redakcja i Wydawca CLI

Objaśnienia znaków:

- A - Nie kursuje w niedziele i święta
- B - Kursuje codziennie oprócz sobót
- C - Kursuje w soboty, niedziele i święta
- F - Kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku
- H - kursuje codziennie w okresie wakacji i ferii szkolnych
- m - nie kursuje w wigilię i przeddzień nowego roku
- n - nie kursuje 24, 31 grudnia i w sobotę przed św. wielkanocnymi
- S - kursuje w dni nauki szkolnej
- U - Nie kursuje 25.12; 1.01 i w pierwszy dzień Wielkanocy
- W - kursuje w okresie ferii i wakacji
- + - Kursuje w niedziele i święta

Zamieść reklamę swojej firmy
w Tygodniku Regionu Lipnowskiego
ZADZWOŃ !!! tel. 662 061 321

TYGODNIK
REGIONU
LIPNOWSKIEGO

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW – LENIE WIELKIE

Do	Przez	Godzina odjazdu
CHALIN		05:31S, 06:18S6, 07:22Am, 08:43F, 10:28F, 15:17Um, 16:38F, 19:03Fm, 21:11Um
CHALIN	MICHAŁKOWO	16:03Fm
DOBRZYŃ n. WISŁĄ		05:30Fm, 05:33(6), 06:22A, 06:27S, 07:28Am, 09:52F,11:45Fm,12:36Fm, 12:42Um, 14:47S, 15:07A, 16:12F, 17:08A+, 19:22Um., 20:03Fm
LIPNO	TŁUCHOWO	13:21Fm,17:03Um
LIPNO	CHALIN	07:22Am
LIPNO	DOBRZYŃ	15:07A
LIPNO	SKEPE	05:31S
LIPNO	WIELGIE	10:28F, 16:38F
LIPNO	SUSZEWO	12:42Um
PŁOCK		08:41Fm
PŁOCK	SOBOWO	07:53Um
RYPIN	CHALIN	05:31S
SIERPC	TŁUCHOWO	08:13Fm
SOBOWO		14:43A
SOBOWO	MICHAŁKOWO	07:53Um
TŁUCHOWO		08:13Fm, 13:21Fm,17:03Um
TŁUCHOWO	CHALIN	05:31S, 06:18S6, 07:22Am, 08:43F, 15:17U, 19:03Fm, 21:11Um
WŁOCŁAWEK		08:47F, 15:17Um
WŁOCŁAWEK	DOBRZYŃ	05:30Fm, 05:33(6), 07:28Am, 11:45Fm, 12:36Am,17:08U(6),20:03Fm
WŁOCŁAWEK	BACHORZEWO	06:27S
WŁOCŁAWEK	GLEWO	19:22Um
WŁOCŁAWEK	LIPNO	07:22Am

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW – TULIBOWO

Do	Przez	Godzina odjazdu
DOBRZYŃ N.WISŁĄ	GLEWO	09:12Um, 13:57Fm
DOBRZYŃ N. WISŁĄ	MOKOWO	12:55Um
LIPNO	GLEWO	08:02F, 16:22S
TŁUCHOWO	CHALIN	20:46Um
WIELGIE	GLEWO	08:02F, 14:53S, 16:22S
WŁOCŁAWEK		05:37S, 10:17Um
WŁOCŁAWEK	NASIEGNIOWO	06:58S, 07:01F, 12:46F, 19:49F

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW – TULIBOWO I

Do	Przez	Godzina odjazdu
DOBRZYŃ N.WISŁĄ	GLEWO	09:10Um, 13:55Fm
DOBRZYŃ N. WISŁĄ	MOKOWO	12:53Um
LIPNO	GLEWO	08:00F, 16:20S
TŁUCHOWO	CHALIN	20:44Um
WIELGIE	GLEWO	08:00F, 14:51S, 16:20S
WŁOCŁAWEK		05:35S, 10:15Um
wŁOCŁAWEK	NASIEGNIOWO	06:56S, 06:59F, 12:44F, 19:47F

Powiat

Rowerem ulicami Dobrzynia

W tym tygodniu wybieramy się w krótką trasę, biegnącą szlakiem historii Dobrzynia nad Wisłą.



tot. P. Wałęsa

Malownicze miasto, położone na prawym brzegu Wisły, to historyczna stolica ziemi dobrzyńskiej. Pierwsze wzmianki o Dobrzyniu nad Wisłą pochodzą z 1065 roku. W XI wieku istniał tu gród obronny, w którym mieściła się siedziba kasztelana dobrzyńskiego, pierwszego urzędnika ziemi. W roku 1228 książę Konrad Mazowiecki osadził na grodzie braci Chrystusowych (zakon dobrzyński), powołany z inspiracji biskupa Chrystiana, uposażonego przez Konrada Mazowieckiego i biskupa płockiego do obrony przed najazdami Prusów. W drugiej połowie XIII wieku Dobrzyń uzyskał prawa miejskie. Kilkakrotnie był zajmowany przez Krzyżaków. Swoją rozwój przeżył w XVI wieku, w wyniku handlu z Gdańskiem. Podczas II wojny światowej znajdował się pod okupacją niemiecką. Bogata przeszłość historyczna pozostawiła po sobie ciekawe zakątki, które warto zobaczyć.

Wycieczkę rozpoczniemy na ulicy Lipnowskiej, przy wjeździe do miasta od strony Lipna. Po drodze, po lewej stronie, mijamy cmentarz rzymsko-katolicki z kapliczką z XIX wieku. Po drugiej stronie ulicy mieści się Muzeum Dobrzyńskie. Znajdują się w nim pamiątki z historii miasta i regionu. Wśród eksponatów można obejrzeć nieznane dziś i nieużywane przedmioty codziennego użytku, stare narzędzia rolnicze i rzemieślnicze, zabytki techniki, książki i podręczniki szkolne, stare czasopisma, gazety codzienne oraz kalendarze i poradniki. Szczególnie cennym eksponatem jest stara ławka szkolna, pochodząca ze starego budynku Szkoły Podstawowej w Chalinie, do której uczęszczał prezydent Lech Wałęsa. Kto wie, może właśnie siedząc w niej nasz noblista poznawał alfabet? W osobnej sali znajduje się wystawa

W Muzeum Dobrzyńskim można znaleźć pamiątki z historii miasta i regionu oraz obrazów znanych dobrzyńian oraz malowidła plenerowe, ukazujące interesujące zakątki miasta. Po zwiedzeniu muzeum udajemy się w dalszą drogę, przed nami wiele interesujących miejsc.

Kierujemy się tą samą ulicą do centrum miasta, skręcamy w lewo w ulicę Franciszkańską. Po prawej stronie ukazuje się nam kościół p.w. Wniebowzięcia NMP. Kościół po franciszkański powstał w XIV wieku jako klasztor franciszkański, a następnie kościół parafialny. Kościół jest jednonawowy i posiada trójbocznie zamknięte prezbiterium, nawę prostokątną z kaplicą. Połączony jest z zabudowaniami poklasztorowymi. Wnętrze świątyni wyposażono w stylu barokowym. Uwagę przykuwa tablica, ufundowana przez rodzinę Chęłmickich w 500-lecie obrony Zamku Dobrzyńskiego przed Krzyżakami w 1409 roku. Od północy znajduje się kaplica z XVII wieku, fundacji Gembartów, oraz płyta nagrobna Damazego Mioduskiego, generała Wojsk Polskich (zm. 1806 r.).

Wjeżdżamy na Plac Wolności, przed nami rozpościera się starsza część miasta. Widzimy przepiękny rynek z fontanną i ławeczkami oraz zabudowania sięgające XIX wieku. Wokół zieleni i przepiękne drzewa. Znajduje się tu pomnik postawiony w 1965 r., z okazji 900-lecia miasta. Rynek to serce Dobrzynia, to tu cały czas tętni życie miasta. Dobrzyńanie to bardzo sympatyczni ludzie, w trakcie odpoczynku można posłuchać niezwykłych opowieści o historii miasta. Powstało wiele legend o niezwykłych ludziach, niezwykłych miejscach i wydarzeniach. Najbardziej znaną historią jest legenda o słynnej dobrzyńiance z XV wieku, Nawojce. To pierwsza polska studentka, która w przebraniu męskim studiowała na Akademii Krakowskiej. Nasza bohaterka

za miłość do nauki omal nie spłonęła na stosie.

Z Placu Wolności wjeżdżamy w ulicę Farną. Na końcu tej ulicy, po lewej stronie, znajduje się fragment muru kościoła farnego. W czasie potopu szwedzkiego, w 1656 r., kościół został poważnie zniszczony przez pożar. Zginęło wówczas wiele cennych dokumentów, m.in.: przywilej nadany miastu w 1519 r. przez króla Zygmunta I. Z kościoła pozostał do dziś jedynie ten fragment muru. Na końcu tej ulicy jedziemy pod górę. Zatrzymujemy się pod górą zamkową. Piechotą musimy wspiąć się na szczyt. W tym miejscu stał zamek kasztelana dobrzyńskiego. W 1228 r. książę Konrad Mazowiecki osadził na grodzie rycerzy zakonnych, Braci Dobrzyńskich. W 1409 roku Krzyżacy oblegli zamek broniący przez starostę Jana z Płomian. Po podpaleniu zamku, Krzyżacy zdobyli go i zniszczyli. Dziś znajduje się w tym miejscu krzyż i obelisk upamiętniający obrońców zamku. Stąd rozciąga się przepiękny widok na Dolinę Wisły. Schodząc ścieżką w dół, kierujemy się na brzeg Wisły. Spacerem podążamy na dobrzyńską przystań. Po drodze, po prawej stronie, mamy Wisłę, po lewej naszym oczom ukazuje się skarpa z zielenią. Urozmaicona rzeźba terenu, połączona ze zbiornikiem wodnym i z dala od miejskiego zgiełku tworzy dogodne warunki do wypoczynku i relaksu.

Nasz historyczny szlak kończymy na dobrzyńskiej przystani. Jest okazja do odpoczynku nad wodą, podziwiania dzikiego ptactwa, a dla wędkarzy – możliwość wypuszczenia haczyka do wody. Z brzegu podziwiać można wyczyzny na wodzie młodych deskarzy i żeglarzy z Dobrzyńskiego Klubu Żeglarskiego.

Patrycja Wałęsa



Kościół pw. WNMP



Barokowe wnętrze świątyni



Dobrzyńska przystań



Fragment muru kościoła farnego

OGŁOSZENIA DROBNE

**CHCESZ ZAMIEŚCIĆ DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE
W TYGODNIKU CLI? WEJDŹ NA STRONĘ www.cli.info.pl
lub wyślij zamieszczony poniżej kupon na adres:
Redakcja CLI
ul. Rynek 20, 87-400 Golub-Dobrzyń**

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam wózek bliźniaczy wielofunkcyjny czerwono – granatowy 1,5 roczny. Stan dobry. Cena do uzgodnienia. Tel. 785 228 096.

Sprzedam toyote yaris 1,0 2003r 94tyś ABS alarm reg. kier salonowy czarna perła stan bardzo dobry Tel. 515 525 607.

Uszkodzone ksero NASHUATEC D425 z modulem drukarki duplex ADF Wyświetla błąd SC320. Mały przebieg Tel. 604 823 700.

Mieszkanie do wynajęcia w Lipnie. M4, 66 m2. Częściowo umeblowane. Tel. 669 839 181.

SPRZEDAM pamięć RAM 3x512 MB typu DDRII ,używane,sprawne. Cena 80 zł. Tel. 609 234 473.

Sprzedam części do samochodu VW Passat B3 kombi TD. Silnik 1,9 TD, 75 km. Skrzynia biegów drzwi oraz inne części. Tel. 509 810 075.

Sprzedam białą suknię ślubną. Rozmiar 38. Dodatki gratis. Cena do uzgodnienia. Tel. 508 392 418

Szukam pracy. Kierowca kategorii C+E. Chętnie 1/2 etatu bez doświadczenia. Posiadam kurs przewozu rzeczy kar. Kierowcy adr. Komplet badań. Tel. 512 956 568.

Sprzedam używane,sprawne 3pamięci RAM typu DDRII po 512 MB. cena 80zł. Tel. 609 234 473.

Sprzedam motorynkę Romet bez dokumentów w dobrym stanie cena: 280zł. Tel. 512 439 073.

Poszukuje mieszkania do wynajęcia minimum 2 pokoje może być do odświeżenia(od 1 czerwca) PILNE! noona@o2.pl. Tel. 506 724 503.

Sprzedam samochód marki Fiat Bravo 1.9JTD (105km), rok produkcji 1999.granatowy metalic, klimatyzacja, alufelgi, wspomaganie kierownicy, elektryczne szyby i lusterka, zderzaki w kolorze nadwozia, wersja GT. Tel. 608 592 509.

Sprzedam zboże paszowe - pszenica, jęczmień, pszenżyto. Tel. 604 978 217.

Sprzedam 4 opony letnie firmy KUHM0 rozmiar 145/70/R13.Używane jeden sezon, na gwarancji. Cena 200zł za komplet. Tel. 668 831 692.

Sprzedam wózek głęboko - spacerowy firmy Dymex, kolor zielono - ceglasty. Cena 100 zł. Tel. 600 213 667.

Sprzedam działkę o pow.4026m2 z możliwością zabudowy w Lipnie ul Okrzei. Cena do uzgodnienia. Tel. 603 632 589.

Sprzedam alby I komunijne dla dziewczynek. Stan bardzo dobry . Wzrost 140 i 134 cm + wianuszki gratis. Tel. 885 991 444.

Sprzedam ladę chłodniczą, regały przyścienne oraz lady sprzedażowe. Tel. 502 174 222.

Sprzedam telefon NOKIA 3120c, działa w play. Nowa nieużywana. Aparat 2Mpix, bluetooth, mp3, duży wyświetlacz. Tel. 882 798 033.

Sprzedam wózek głęboko - spacerowy. Stan wózka bardzo dobry. GRATIS bujak dla niemowląt. Cena 300zł. Tel. 517 639 257.

Sprzedam fotelik samochodowy Baby Design w kolorze szaro zielonym dla dziecka od 0 do 9 kg. Stan idealny. Gwarancja. Cena 90 zł. Tel 665 001 632.

Sprzedam alufelgi 14 cali do opla astry z oponami letnimi 175/65. Bieżnik 5 mm. Stan bdb. Cena

860 zł. Tel. 606 943 945.

Mam na sprzedaż siłownię więcej pod numerem telefonu 669 688 521.

Sprzedam SEATA CORDOBE II,2003R, srebrny metalic,75 tys. km.,1.4 16V, pełne dodatkowe wyposażenie. Tel. 501 634 259.

Kupię przyczepę rolniczą sztywną lub wywrotkę, może być do remontu i pług 3,4-skibowy i kosiar-kę Osę. Tel. 667 126 469.

Kupię kultywator 16-to cynkowy. Tel. 696 486 729.

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe okolice Kikoła. Tel. 501 634 259.

Sprzedam Forda Fiestę 1.8D rok produkcji 1994, zielony metalik, 5 drzwiowy, stan b. dobry, cena 2600 zł. Tel. 667 126 469.

Sprzedam Simsona Enduro S51 88 rok. Simson w czerwcu 2008r miał remont generalny silnika. Tel. 603 545 912. Cena do dogadania.

Sprzedam telefon nowy na gwarancji, tanio: NO-KIA N81-3 + karta pam. 2G. Tel. 606 928 791.

Sprzedam ursus C-360 3p, 1985 r., pierwszy wł., 4 lata po remoncie silnika, opony 50% tył, przód 90%. Cena do uzg. Tel. 693 996 624.

Przyjmę pracę lub staż jako sprzedawca – Kasjer. Tel. 513 753 186.

Sprzedam wózek widłowy, 3,5 tony, TCM, diesel. Cena do uzgodnienia. Tel. 601 419 484.

Sprzedam C-360 rok 1981. Stan dobry. Tel. 506 481 056.

Sprzedam myjkę ciśnieniowa WAP max ciśnienie 160 atm. na zimna wodę dł. węża 10m zasilanie 380v cena 700 zł. Tel. 603 287 272.

Sprzedam 9 sztuk Pras Rolujących w cenie od 9 tys do 25tys John Deere Hesston Claas Welger Tel. 600 335 108.

Sprzedam Przetrzaskarki 10 sztuk w cenie 2400zł do 7000zł Zgrabiarki w Cenie 2300zł do 5500zł Tel. 600 335 105.

Sprzedam prasownicę elekt.-magiel stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia.Tel. 667 914 445.

Skup bydła i bydła pourazowego. Tel. 605 275 830.

Sprzedam Jałowice wysokocielną. Kikół. Tel. 054 289 41 07.

Sprzedam: OPEL CORSA B, rocznik 1997, 1cm3, 2poduszki powietrzne, szyberdach, opony zimowe. Tel. 504 004 751.

Zlecę ułożenie płytek 25 m. Tel. 507 455 561.

Sprzedam dom jednorodzinny o pow. 80 m,na działce 20 ar. Lipno Żeromskiego 28. Tel 609 288 127.

Sprzedam dom z działką0,76h. Blisko Golubia – Dobrzyńa. Tel. 721 745 409.

Sprzedam działkę budowlana o powierzchni ok.9 tyś m2 z dopływem gazu przy ulicy Pruszyńskie-go lub zamienię na małe mieszkanie z możliwo-ścią dopłaty. Tel. 688 14 63.

Sprzedam rocznego ogiera, zdrowy, z paszpor-tem. maść : gniada rasa: szlachetna. Tel: 723-975-607.

Sprzedam klacz 5-letnia zdrowa,rasa: pogrubiana Wzrost: ok. 172 cm maść: siwa. Tel:723-975-607.

Sprzedam klacz 6-letnia zdrowa, z paszportem rasa: szlachetna Wzrost: ok.164 cm maść: siwa. Tel. 723-975-607.

Sprzedam Piec C.O. mało używany miałowy 12kw z automatyką cena 4300 do negocjacji. Tel. 600 522 912

Sprzedam zbiornik do mleka o pojemności 330l. nowy agregat,elektroniczny wyświetlacz tempera-tury.. Tel 601 761 795.

Sprzedam wózek spacerowy dziecięcy niebiesko granatowy mało używany 250zl. Tel.660 905 046.

Sprzedam quada 110cm zielony stan dobry 900zl. Tel. 504 525 249.

Sprzedam huśtawka dla dzieci w idealnym stanie prawie nieużywana 100zl. Tel. 660 905 046.

Sprzedam samochóm marki TOYOTA YARYS rok pr.2004,poj 1.0 94tyś ABS alarm reg.kierownicy czarny cena 21.500. Tel. 515 525 607.

Sprzedam słomę w belkach i pług trzyskibowy. Tel. 604 955 866.

Sprzedam słome prasowaną ze stodoły okolice lipna cena 1.80. Tel 785 934 747.

Sprzedam telefon SEw200i posiada irde ,slot kar-ty pamięci 150zł Suradówek. Tel. 504 525 249

Sprzedam Ciągnik rolniczy Renault 94 180km. Rocznik 1975. Raty. Cena 60 000zł. Tel. 602 766 963.

NAPRAWDĘ WARTO ...

POSŁUCHAĆ...płyty „Poeci” różnych wykonawców, czyli, krótko mówiąc, lubianej składanki. Album zaskakujący przede wszystkim dlatego, że za reinterpretację, niełatwej przecież w odbiorze poezji, wzięli się, ni mniej, ni więcej, tylko... polscy raperzy. Usłyszymy więc całkiem nowe wykonania takich utwo-rów, jak: znanej nawet przedszkolakom „Lokomotywy” Tuwi-ma (raperka Lilu), erotyku „Lubię, kiedy kobieta...” Kazimierza Przerwy – Tetmajera (PIH), czy satyry „Świat zepsuty” Ignace-go Krasickiego” (NUMER RAZ). Obok klasyki usłyszymy także wiersze mniej znane, np. „Znów to szuranie” Tuwima lub, chyba najlepsze na płycie, „Poza rzeczywistością/Zużyte wszystko” Sta-nisława Ignacego Witkiewicza – oba w wykonaniu rewelacyj-nego L.U.C-a. Raperzy fundują nam ekscytującą podróż przez różne epoki i style literackie i udowadniają, że prawdziwa poezja nie poddaje się niszczącemu upływowi czasu.

OBEJRZEĆ...ambitne, niszowe, niepokorne kino na Między-narodowym Festiwalu Filmowym Tofifest, którego siódma edy-cja ruszy 26 czerwca w Toruniu. Festiwal cieszy się już w pełni zasłużoną sławą, wystarczy wspomnieć, że w poprzednich edy-cjach gościł takie sławy światowego kina, jak: Emanuelle Seigner, Agnieszka Holland, Krystyna Janda, Krzysztof Zanussi, Katarzy-na Figura, Jan Nowicki, Weronika Rosati czy Patryk Vega. Ideą festiwalu jest promowanie kina niekomercyjnego – można tu zobaczyć filmy, których nie znajdziemy w ofercie popularnych multipleksów. Festiwalowi towarzyszy wiele imprez dodatko-wych, jak warsztaty czy spotkania z gwiazdami europejskiego kina. Organizatorzy obiecują, że w tym roku zobaczymy m.in. pierwszy w Polsce przegląd młodego kina szwajcarskiego, retro-spektywę Spaghetti Westernów, przegląd Polskiego Kina Kobie-t/a. Nagrodę festiwalu - specjalnego Złotego Anioła za „wkład w sztukę aktorską i niepokorność twórczą” odbierze Janusz Ga-jos. Wszystkich kino maniaków zapraszamy więc do Torunia!

POCZYTAĆ... „Człowiek jest najdziwniejszą istotą na tym świecie, kto wie, czy nie dziwniejszą od Boga. I nie chce zro-zumieć, że lepiej dla niego, gdy zna swoje miejsce, czas, swoje granice. Przecież to, że się rodzimy i umieramy, jest już porząd-kiem, który nakazuje nam żyć” – mówi bohater powieści „Traktat o łuskaniu fasoli” Wiesława Myśliwskiego, książki, która przy-niosła autorowi drugą, po „Widnokregu”, nagrodę literacka „Nike”. Jest to dzieło niezwykle – egzystencjalną opowieść snuje w nim bohater bez imienia, człowiek prosty, który z niejednego pieca chleb jadł. Wspomina swoje dzieciństwo przypadające na trudne wojenne lata, „górną i łąrną” młodość, wreszcie – po-wolne przechodzenie w wiek dojrzały. Tytułowe łuskanie fasoli to dla bohatera znakomita okazja do postawienia fundamental-nych pytań o sens życia, istnienie Boga, wpływający czas. Trud-na problematyka staje się wyjątkowo łatwo przyswajalna dzie-ki prostemu językowi, a leniwie tocząca się fabuła zupełnie nie nuży. Polecamy!

Koło Dziennikarskie

KUPON NA DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU



Dane zleceniodawcy (do wiadomości biura ogłoszeń):

Imię i nazwisko:

Adres:

.....

Tel.

Informujemy, że Państwa dane osobowe nie będą udostępniane, a jedynie przetwarzane przez nas na potrzeby niniejszego ogłoszenia.

Uwaga! Treść ogłoszeń nie może być związana z działalnością gospodarczą - tu proponujemy reklamy.

Prosimy: wpisz treść ogłoszenia oraz dane teleadresowe. Uwaga: każda litera, kropka, myślnik itp. to jeden znak. Każda linia mieści 30 znaków graficznych.



informator

Pogotowie ratunkowe
numer alarmowy 999
Lipno, ul. Nieszawska 6
tel. (054) 288 02 99

Szpital Powiatowy
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. (054) 288 02 00

Straż Pożarna
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16
87-600 Lipno
tel. (054) 288 65 62

Policja
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
87-600 Lipno
ul. Kościuszki 22
tel. (054) 231 86 05

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski
w Lipnie
ul. Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. (054) 288 42 11

Urząd Miejski
w Dobrzyniu n/Wisłą
87-610 Dobrzyń n/Wisłą
ul. Szkolna 4a
tel. (054) 253 10 02

Urząd Miejski
w Skępem
ul. Kościelna 2
87-630 Skępe
tel. (054) 287 72 01

Starostwo Powiatowe
w Lipnie
ul. Sierakowskiego 10 B
87-600 Lipno
tel. (054) 287 20 39

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
87-630 Skępe
ul. Wymiślińska 2
tel. (054) 287 84 03

Urząd Skarbowy
87-600 Lipno
ul. Staszica 4
tel. (054) 287 28 32

Powiatowy Urząd Pracy w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Okrzei 7
tel. (054) 288 67 50

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. (054) 287 25 19

Urząd Gminy Chrostkowo
87-602 Chrostkowo
tel. (054) 287 00 39

Urząd Gminy Bobrowniki
ul. Nieszawska 10
87-617 Bobrowniki
tel. (054) 251 4904

Urząd Gminy Kikół
87-620 Kikół
tel. (054) 289 46 70

Urząd Gminy Tłuchowo
87-605 Tłuchowo
tel. (054) 287 62 60

Urząd Gminy Wielgie
87-603 Wielgie
ul. Starowiejska 8
tel. (054) 289 73 80

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Włocławska 16 a
87-600 Lipno
tel. (054) 287 23 24

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. (054) 288 66 46

Zarząd Dróg Powiatowych w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Wojska Polskiego 8
tel. (054) 287 20 46

PKP
Dworzec Kolejowy Lipno
87-600 Lipno
ul. Kolejowa 5
tel. (054) 287 23 45

PKS
Dworzec Autobusowy Lipno
87-600 Lipno
ul. 22 Stycznia 2
tel. (054) 287 22 58

Horoskop 18 – 24 czerwca

Koziorożec (22.12.-20.01.)



Sukcesy materialne zapewnią ci życiową harmonię, bez nich nie umiesz być szczęśliwy. Walcząc teraz o podwyżkę w pracy, walczysz więc o swoje szczęście. Warto się postarać i w rozmowie z szefem użyć jak najlepszych argumentów. Bądź otwarty na kontakty innymi, bo właśnie teraz nadarzy ci się okazja poznania prawdziwego przyjaciela.

Byk (21.04.-21.05.)



Będziesz mógł rozwijać się intelektualnie i duchowo. Jeśli firma planuje wysłać cię na szkolenie, a tobie nie bardzo chce się wyjeżdżać, jednak się zdecyduj. Nie będziesz żałować, a nabyte umiejętności zapoczentują w przyszłości. Zadbaj o zdrowie. Warto sprawdzić u lekarza czy dokuczające ci często bóle głowy na pewno są wynikiem zmęczenia.

Panna (24.08.-23.09.)



Twoja zazdrość jest obsesyjna i bardzo męczy partnera. Uważaj na to, co mówisz, by nie urazić bliskiej osoby fałszywymi podejrzeniami o zdradę. Od ciebie i twoich myśli zależy będzie szczęście rodzinne. Masz dobry czas na przeprowadzanie transakcji, na przykład na kupno lub sprzedaż samochodu. Nikt ci teraz nie wciśnie bublę, a za swój towar dostaniesz dobrą cenę.

Wodnik (21.01.-19.02.)



Zwolnij tempo pracy i nie podejmuj żadnych nowych działań. Bądź nadzwyczaj ostrożny, zwłaszcza w sprawach finansowych. Podjęte pochopnie decyzje mogą wiązać się ze znacznymi stratami. Nie obarczaj bliskich swoimi zmartwieniami, wszystkim na co dzień lepiej jest z pozytywnymi myślami. Zaaranżuj spotkanie ze starymi znajomymi, posiedźcie przy ognisku, to dobrze ci zrobi.

Bliznięta (22.05.-22.06.)



Nie warto przyspieszać życiowych wydarzeń. Postaraj się wszelkie decyzje, nawet te pilne, odłożyć na później. W najbliższych tygodniach dostaniesz od gwiazd zielone światło w sferze finansów i pracy, wtedy wrócisz do tematu. Teraz idź na urlop. Wyjeżdź jak najdalej od domu i zbieraj siły.

Waga (23.09.-22.10.)



Skup się na zawodowej i finansowej sferze życia. Masz okazję do poprawienia swojej sytuacji w tych dwóch dziedzinach. Pamiętaj jednak o tym, by się nie przepracowywać. Nie jesteś w teraz w najlepszej formie fizycznej. Przy nadmiernym wysiłku grożą ci problemy z sercem. Dbaj o siebie, by nie znaleźć się w szpitalu.

Ryby (20.02.-20.03.)



Sukcesy będą na wyciągnięcie ręki. Możesz działać aktywnie, nic nie stanie ci na przeszkodzie. Przyda się dobrze zaplanowany odpoczynek wakacyjny, więc już teraz o nim pomyśl. Najlepiej, byś wyciszył się na łonie natury. Z ważnymi decyzjami sercowymi lepiej poczekać, to nie jest dobra pora na rozwiązywanie takich dylematów.

Rak (22.06.-22.07.)



Jesteś znakiem, który bardzo ceni sobie własny dom i najchętniej wcale byś się z niego nie ruszał. Tylko jak chcesz poznać swoją drugą połówkę? Zmobilizuj się do wyjścia do pubu, dyskoteki lub chociażby supermarketu. Tam na pewno poznasz kogoś ciekawego. Może nie będzie to od razu partner na całe życie, ale kandydat na letni romans też się przyda. Będzie z kim jechać na wakacje.

Skorpion (24.10.-22.11.)



Masz wspaniałą passę, twoja aktywność zostanie w końcu doceniona i nagrodzona. Sukces sprawi, że wokół ciebie pojawi się wielu fałszywych przyjaciół. Nie daj się nabrać na słodkie słówka. Najlepsi są przyjaciele sprawdzeni przez lata. Na kanwie takich relacji można z powodzeniem budować także poważne związki. Może najlepszy kumpel stanie się miłością twojego życia?

Baran (21.03.-21.04.)



Gwiazdy wspierają teraz twoją pracę i finanse. Jeśli długo borykałeś się z brakiem zatrudnienia, wysłałeś setki CV, które pozostały bez odpowiedzi, nadchodzący tydzień przyniesie przełom w twoich sprawach. Dostaniesz kilka propozycji i nie będziesz wiedział, co wybrać. Dobrze się zastanów, bo decydujesz o swojej przyszłości na najbliższe lata.

Lew (23.07.-23.08.)



Możesz opracować rewolucyjny plan, dotyczący twojego życia zawodowego i finansów. Pamiętaj tylko, by najważniejsze decyzje skonsultować z najbliższymi. Wszelkie wyjazdy odłóż na później, będziesz miał osłabioną koncentrację za kierownicą. Jeśli już musisz gdzieś się udać, wybierz komunikację publiczną. Kup bilet autobusowy lub PKP i w podróży poczytaj książkę.

Strzelec (23.11.-21.12.)



W tych dniach możesz poczuć się zmęczony i trochę rozdrażniony, a taki stan nie jest dobrym doradcą ani w interesach, ani w życiu prywatnym. Skup się na problemach z partnerem i spróbuj je rozwiązać. Dzięki temu, że nie działasz pochopnie i doceniasz stałe związki, tym razem nie zbłądzisz. Rozwód nie jest dobrym rozwiązaniem, zbyt wiele możesz stracić.

wrózka Adelajda

Pogoda	Czwartek 18.06.2009		temperatura	ciśnienie	wiatr	deszcz
	dzień 7:00 - 19:00		minimalna/odczuwalna/maksymalna			
	noc 19:00 - 7:00		15/20/24	1002 hPa	20 km/h	0,0 mm
	noc 19:00 - 7:00		11/16/18	1001 hPa	9 km/h	0,0 mm
	Piątek 19.06.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		13/16/18	1000 hPa	12 km/h	1,5 mm
	noc 19:00 - 7:00		10/13/15	1002 hPa	14 km/h	0 mm
Pogoda	Sobota 20.06.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		12/16/19	1005 hPa	16 km/h	0,5 mm
	noc 19:00 - 7:00		8/14/16	1006 hPa	9 km/h	0 mm
	Niedziela 21.06.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		13/19/23	1010 hPa	9 km/h	0,3 mm
	noc 19:00 - 7:00		11/16/19	1013 hPa	16 km/h	0 mm

KALENDARIUM 18 - 22 czerwca

18 czerwca

1861 – car Aleksander II Romanow wydał ukaz ustanawiający w Królestwie Kongresowym Radę Stanu oraz samorząd gubernialny i powiatowy.
1992 – uruchomiono Centertel, pierwszą w Polsce sieć telefonii komórkowej.
1815 – w bitwie pod Waterloo cesarz Napoleon Bonaparte poniósł ostateczną klęskę.
19 czerwca
1669 – królem elekcyjnym zostaje Michał Korybut Wiśniowiecki.
1963 – pierwszy Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu.
1975 – bezzałogowa sonda kosmiczna Viking 1 osiągnęła silnie eliptyczną orbitę Marsa.
1978 – w amerykańskiej prasie ukazał się pierwszy komiksowy odcinek z serii przygód Garfielda Jima Davisa.
2008 – Pedro Pauleta zakończył piłkarską karierę.

20 czerwca

1815 – w Warszawie proklamowano powstanie Królestwa Polskiego (tzw. Królestwo Kongresowe).
1900 – we Lwowie ukazało się pierwsze polskie ilustrowane pismo sportowe „Gazeta sportowa”.
1922 – przyłączenie części Górnego Śląska do Polski.
1940 – II wojna światowa: w ramach akcji AB w nocy z 20 na 21 czerwca w Palmirach pod Warszawą rozstrzelani zostali wybitni przedstawiciele polskiego życia politycznego, społecznego, kulturalnego i sportowego.
21 czerwca
1742 – we Wrocławiu podpisano traktat prusko-austriacki kończący pierwszą wojnę śląską, na mocy którego, Prusy otrzymały cały Śląsk wraz z hrabstwem kłodzkim. Zdobyte Śląska oznaczało wielki wzrost potencjału gospodarczego Prus, gdyż rejon ten był jednym z najwyżej rozwiniętych w tej części Europy.

1945 – w Moskwie zakończył się pokazowy proces przywódców Polskiego Państwa Podziemnego, tzw. proces szesnastu.
1996 – stoczniovcy demonstrowali w Warszawie przeciwko planom likwidacji Stoczni Gdańskiej.
1982 – John Hinckley został uznany za niepoczytalnego i tym samym uwolniony z zarzutu próby zamachu na amerykańskiego prezydenta Ronald Reagana.
22 czerwca
1792 – król Stanisław August Poniatowski ustanowił Order Wirtuti Militari.
1954 – drużyna polskich szablistów w składzie: Marek Kuszewski, Zygmunt
1976 – Kanadyjska Izba Gmin zniosła karę śmierci.
1978 – odkryto Charona, uznawanego przed długi czas za jedyny księżyc Plutona.
2002 – trzęsienie ziemi w zachodnim Iranie o skali 6,5 stopnia w skali Richtera. Zginęło 261 osób.

HUMOR

Staś do Jasia:
- Za co masz ten dyplom?
- Za to, że śpiewałem.
- A ten medal?
- Za to, że przestałem śpiewać.
Blondynki grają w brydża.
- Pas.
- Pas.
- Dzwonek.
- To ja pójde otworzyć.

Jak rozpoznać misia?
1. - Uciekamy a niedźwiedź nas nie goni - jest to miś pluszowy.
2 - Uciekamy na drzewo a niedźwiedź za nami - jest to niedźwiedź brunatny.
3 - Uciekamy na drzewo a niedźwiedź za nami, pożera liście - jest to miś koala.
4. - Uciekamy a niedźwiedź zaczyna płakać - jest to miś Kolargol.

Urządzenie w gaźniku	Auguste, franc. malarz	Starogreckie państwo	17	Cel marynarzy	Wóchłopski Kojarzył pary	Allen, poeta ameryk.	Decymetr sześcienny	Rechozący płaz
3					4	10		20
Współpracuje z policją	13	Żywią się nią jedwabniki					Płacony kidnapowowi	Stolica nad Nilem
19							9	
Wódka jałowcowa		Budowany w doku	14				Igor, pisarz rosyjski	Dawna gra w karty
		18	Zwierzę z cennym futrem	Altówka miłosna	Jest nią „Tosca” Pucciniego	Zwód Ze źrenicą		
Rasowy, piękny koń					Sztaba metalu		21	2
Ładunek morski, fracht	Tło pod rysunkiem; tinta	6	Święto wiosny Skinienie	12			Masówka	Miasto nad Rodanem
				Np. „Antek”				
Pływa w barzczu	15			16		Cukierek lub kwiat		5
				Amerykański kot				
Połysk, jasność	11	Umiar w postępowaniu	8	1		Kowalny metal		

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 utworzą rozwiązanie -
- aforyzm Ramona Gomeza de la Serny.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

SUDOKU

	8	7	4			2		
	4	6			9			
			2			3		
4	7	2					6	
							8	7
				1	4			
	9			6	3			
						1	4	8
1	2				7			

						7	3
3		9	4				
		1	5				
1		2					
			2		6	5	
					4	6	
8	7			1		6	
		3		8			1
						9	8

6		4				8	1	5
			7	3				
5	9	8		1				6
1			4	5			8	4
8	3				1			
						6	7	1
	5				2			

				7		6		1
4		7						
		8	2	9	1			
						7	1	2
9			8		6			
1		4						
				5	9		7	3
	5			8			9	4
8	4					2		

				3	4			
		1		6		7		
		3		5		6	2	
9	3	7						5
4			7					
5			9					6
	8	5						
	7		5	4	1			
						2	5	3

			2			7		
			5			3	6	
9	3	1						
5				6		4		
			1	7		6		
2	4					1		
					7			5
1	7	9						
8			4	2	1			

Pieczeń z dziczyzny

Składniki:
1,5 kg mięsa
 świnina
2 szkl. wytrawnego czerwonego wina
2 szkl. wody
2 łyżeczki owoców jałowca

2 listki laurowe
4 łyżki octu
winnego
sól, pieprz
tymianek

Sposób przyrządzenia:

Mięso włożyć na 48 godzin do marynaty zrobionej z wina, wody, octu, pokruszonych liści laurowych, owoców jałowca, odrobiny soli i pieprzu, i kilku gałązek świeżego tymianku (może być też suszony). Opcjonalnie można dorzucić 3 pędy szczypioru z cebuli.

Po wyjściu z marynaty mięso należy pokroić i naszpikować zamrożoną słoniną. Piec w rekawie, z dodatkiem marynaty, do 3 godzin.

Sznycle z sarniny

Składniki:	1 łyżka maki
2 plasty sarniny	1 łyżka bitej śmietany
5 dkg białego pieczywa	tymianek, rozmaryn, majeranek
1 jajko	sól, pieprz

Sposób przyrządzenia:

Chleb pokroić, zemleć go maszynce i dodać ziola. Jajko wbić do śmietany i dokładnie roztrzepać. Następnie sznycle lekko rozbić tłuczkiem zwilżonym wodą, oprószyć je solą oraz pieprzem i obtoczyć w mące. Zanurzyć je w śmietanie z jajkiem, potem w chlebie. Docisnąć panierkę i smażyć sznycle na rozgrzanym oleju aż staną się chrupiące. Na koniec oprószyć jeszcze raz lekko solą i udekorować natką pietruszki.

Dziczyna w warzywach

Składniki:

pół kilograma mięsa z dzika	1 łyżka sosu sojowego
marchew, pietruszka, seler	1 łyżka kwaśnej śmietany
15 dkg pieczarek	1 łyżeczka maki
cebula	sól, pieprz
cząber	sos z cytryny

Sposób przyrządzenia:

Opis sposobu przygotowania:
Mięso pokroić w paski, posypać przyprawami, skropić sosem z cytryny i sosem sojowym, odstawić 2 godziny. Jarzyny, cebulę, pieczarki pokroić w paseczki i przesmażyć na maśle, skropić sosem z cytryny i wodą, chwilę dusić. Na patelni rozgrzać tłuszcz i usmażyć mięso. Następnie dusić ok. pół godziny. Dodać jarzyny i grzyby, dokładnie wymieszać i dusić razem ok. 20 minut. Pod koniec wlać śmietanę wymieszaną z mąką.

Dla smakoszy

Myśliwskie tradycje

Potrawy z dziczyzny są specjalnością kuchni polskiej.

Zamiłowanie do łowów zawsze było u nas powszechne. Rycerstwo i szlachcice polowali dla samej przyjemności, a niższe stany głównie dla zarobku.

Sezon łowiecki zaczyna się w październiku. Nieprzypadkowo więc najlepszą porą na dziczyznę jest jesień i wczesna zima. Wtedy mięso jest najsmaczniejsze, posiada specyficzny smak i zapach, co ma związek z odżywianiem się

leśnych zwierząt dzikimi ziołami,
pędami i korą młodych drzew,
grzybami oraz leśnymi jagodami.

Struktura dzikiego mięsa jest inna niż pochodzącego z hodowli. Dzikizna zawiera więcej białka, ma mniej tłuszczu. Dlatego przy obróbce kulinarnej trzeba pamiętać o tym, by mięso nie było zbyt suche. By temu zapobiec, szpikujemy je słoniną lub boczkiem.

Dziczyna wymaga specjal-

nych przypraw. Do najpopularniejszych należy jałowiec. Nadaje on potrawom korzenny smak. Używa się go do marynat, pasztetów, bigosu i wędzenia. Kminek przydaje się do gulaszu z dzika, a kolendrę dodajemy do zalewy lub natarcia pieczeni. Liść laurowy wrzucamy do zalew i marynat, do tych ostatnich pasuje też czosnek, skórka z cytryny, tymianek czy imbir.

(aba)



Powiat

Jak kształtowała się ziemia dobrzyńska

Ziemia dobrzyńska to region historyczno-kulturowy, obejmujący międzyrzecze Wisły, Drwęcy i Skrwy. Obszar ten leży między Mazowszem a ziemią chełmińską, na zachodzie graniczy z Kujawami.



Mapa ukazująca Pomorze i Mazowsze w XIII wieku. Ziemia dobrzyńska, razem z Kujawami, należy do Kazimierza Konradowicza – syna Konrada Mazowieckiego

Współczesny obszar ziemi dobrzyńskiej ukształtował się na przełomie XIV i XV wieku. Do rozbiorów nie uległ już zmianom. W czasach Rzeczypospolitej Obojga Narodów ziemia dobrzyńska obejmowała zasięg trzech powiatów sądowych – dobrzyńskiego, lipnowskiego i rypińskiego. Przez cały ten okres istniał tylko jeden gród w Bobrownikach, o którym pisaliśmy już we wcześniejszych numerach naszego tygodnika. W XVIII wieku próbowano go przenieść, ustanowić drugi ośrodek grodowy w Rypinie, jednak, jak podają historycy Leszek Kajzer i Arkadiusz Horonziak, to się nie udało.

Ziemia dobrzyńska w granicach Polski znalazła się prawdopodobnie dopiero w X wieku. Wchodziła w skład Mazowsza i odgradzała kraj od plemion pruskich.

Po śmierci Bolesława Krzywoustego w 1138 roku kraj został

REKLAMA

podzielony według testamentu. Jego syn Bolesław Kędzierzawy otrzymał, oprócz ziemi dobrzyńskiej, Mazowsze, Kujawy i ziemię chełmińską. Syn Kędzierzawego Leszek zmarł bezpotomnie i tym samym interesujący nasz obszar trafił w ręce Kazimierza Sprawiedliwego. Ten z kolei przekazał go swojemu synowi, wnukowi Krzywoustego, Konradowi Mazowieckiemu.

W czasie jego rządów teren ziemi dobrzyńskiej był często napadany przez plemiona pruskie. Konrad, aby zwalczać Prusów, dążył do tego, aby utworzyć na terenie swojej dzielnicy zakon. Udało się to i tak powołano do życia zakon Braci Dobrzyńskich. Ci jednak nie byli w stanie zwalczać pogan. Tym samym Konrad Mazowiecki zdecydował się sprowadzić Zakon Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie, potocznie zwany krzyżackim.

Do pierwszych poważniejszych rozmów przedstawicieli Konrada z Krzyżakami doszło na przełomie 1225 i 1226 roku. Dopiero dwa lata później, w 1228 roku, na Mazowszu pojawiło się pierwszych trzech rycerzy zakonnych. Ich dowódcą był Filip z Halle. Konrad zapewnił Krzyżakom ziemię chełmińską, jednak zachował całość swoich prerogatyw książęcych.

Dosyć szybko współpraca między księciem mazowieckim a Krzyżakami zaczęła układać się niepomyślnie. Zakon wystarał się u papieża Grzegorza IX o bullę protekcyjną, w której legitymizowano sfalszowany wcześniej dokument Konrada, nadający ziemię chełmińską oraz inne zdobycze w Prusach w wieczyste posiadanie Krzyżaków. Ponadto w 1235 roku zakon dobrzyński połączył się z Krzyżakami. Tym samym ziemia dobrzyńska trafiła w ręce zakonu. Dopiero w 1235 roku wróciła do



Konrad Mazowiecki

Konrada Mazowieckiego.

Konrad zmarł w 1247 roku. Jeszcze za swojego życia podzielił księstwo między swoich synów: Bolesława, Kazimierza i Siemowita. Pierwszy z nich władał Dobrzyniem nad Drwęcą i częścią południowo-wschodnią ziemi dobrzyńskiej. Kazimierz otrzymał zaś terytorium kasztelanii kikolskiej oraz część północno-wschodnią interesującego nas obszaru.

Po śmierci Bolesława między Kazimierzem i Siemowitem doszło do porozumienia i cała ziemia dobrzyńska trafiła w ręce tego pierwszego. Właśnie w 1248 roku rzeka Skrwa stała się rzeką graniczną, oddzielającą ziemię dobrzyńską od Mazowsza.

Za Kazimierza ziemia dobrzyńska ściśle związana była z Kujawami. Dopiero jego synowie ponownie oddzielili ten obszar. Za rządów jednego z nich, Siemowita I Dobrzyńskiego, obszar ziemi dobrzyńskiej graniczył na południowym wschodzie z Mazowszem (granica Skrwa), na zachodzie z kasztelaniami słońską, która kończyła się na lasach w okolicach Borowik i Lipna i należała do księstwa inowrocławskiego. Tym samym zasięg ziemi dobrzyńskiej nie dochodził do Wisły i Drwęcy, gdzie również graniczył z kaszte-



Kazimierz Konradowicz



Symbol Braci Dobrzyńskich

lania. Na północy wspomniany obszar dochodził do ziemi michałowskiej. Taki stan utrzymał się do końca XIII wieku.

Szymon Wiśniewski

Zakład Pogrzebowy
Katarzyna Sikora

Najtańsze
usługi
pogrzebowe
w regionie!

Lipno, ul. Mickiewicza 41a
tel. 607 863 372



Wyrazy głębokiego współczucia
rodzinie zmarłej

śp. Danuty Bart

składa
Zakład Pogrzebowy Katarzyna Sikora



Wyrazy głębokiego współczucia
rodzinie zmarłego

śp. Wojciecha Bombolewskiego

składa
Zakład Pogrzebowy Katarzyna Sikora

Choroby zakaźne

Borelioza

Strach przed boreliozą jest coraz większy. Krążą spekulacje jakoby w tym roku liczba zachorowań miała się powiększyć.

Borelioza to choroba zakaźna wywołana przez krętki borelia. Ludzie zarażają się tą chorobą poprzez ukąszenie przez zakażonego kleszcza. Bakterie przenoszą się ze śliną kleszczy, które wysysają je z krwi dzikich zwierząt. Źródłem zarazków jest wiele gatunków ssaków, m.in. jelenie lub sarny.

Czas wylęgania boreliozy to okres od 3 do 30 dni. Chorzy na boreliozę często nie wyglądają na chorych, gdyż borelia nie powoduje widocznego wyniszczenia organizmu. Uniemożliwia to szybkie rozpoznanie.

Gdy ukąsi nas kleszcz zakażony krętkami borelia pierwszym objawem jest objaw skórny. W miejscu ukąszenia pojawi się charakterystyczny rumień tzw. obrączkowy, który rośnie obwodowo, środek zaś pozostaje jasny. Następnie pojawiają się objawy ogólnoustrojowe, takie jak: zapale-

nie mięśni, stawów, mięśnia sercowego, porażenie mięśnia twarzowego, zapalenie opon mózgowych, zapalenie mózgu, zapalenie skóry kończyn, najczęściej dolnych. Objawy mogą się cofać i powracać. Nieleczona choroba może przejść w formę przewlekłą.

Objawy przewlekłej boreliozy to m.in. gorączka, zmęczenie, bezsenność, drętwienie kończyn, bóle gardła, bioder, głowy, zębów, kurcze mięśni, sztywność stawów i kręgosłupa szyjnego, kaszel, skoki pulsu i ciśnienia krwi, paraliż twarzy, nadwrażliwość na światło, zaburzenie koncentracji, nadwrażliwość skóry. To tylko niektóre z objawów. Ich mnogość utrudnia postawienie właściwej diagnozy. Kilka z powyższych objawów nie musi oznaczać zachorowania na boreliozę, ale mogą wiązać się z innymi schorzeniami.

– Są szczepionki przeciwko

tej chorobie, jednakże borelioza to rzadka choroba, więc częściej szczepi się przeciwko kleszczowemu zapaleniu mózgu. Mało jest przypadków zachorowań na boreliozę. Ten problem głównie nagłośniły media, a tak naprawdę liczba zachorowań jest niewielka. – uspokaja dr Ewa Żłobicka.

W Polsce rejonami, gdzie notuje się najwięcej przypadków zachorowań na boreliozę są: Białowieża, województwo podlaskie oraz Mazury i Suwalszczyzna.

Przede wszystkim należy zapobiegać zachorowaniu na boreliozę unikając ukąszeń kleszczy. Uchronić nas może odpowiednie ubranie, czyli długie rękawy, zakryte buty. Należy również omijać obszary leśno – łąkowe, a także nie spacerować w wysokich trawach. Można również zastosować środek odstraszający kleszcze, które można nabyć w aptece.

Paulina Szulc

Kleszcze

Jak się chronić?

Koniec kwietnia to okres wzmożonej aktywności kleszczy. Wiosna i piękna pogoda zachęca nas do wycieczek za miasto, a to może okazać się niebezpieczne dla nas i dla naszych zwierząt.

Gdzie spotkamy kleszcza?

Ulubionymi siedliskami kleszczy, żywiących się krwią ssaków, ptaków i gadów, są wilgotne obszary roślinne, zwłaszcza lasy liściaste i mieszane, łąki, polany oraz zarośla w pobliżu jezior i rzek. Można je także spotkać w parku lub przydomowym ogródku. Znacznie rzadziej występują w suchych, sosnowych lasach.

Kiedy kleszcze są najbardziej aktywne?

Aktywność kleszczy uzależniona jest od warunków klimatycznych - im wyższa jest temperatura i wilgotność otoczenia, tym ich aktywność jest większa. Rozpoczyna się zwykle wczesną wiosną, kiedy ustępują mrozy i trwa aż do późnej jesieni.

Jak uchronić się przed ukąszeniem?

Kleszcze mogą przyczepić się do każdej części ciała, wprowadzając pod skórę aparat kłująco-ssący. Zazwyczaj znajdujemy je na rękach, nogach, głowie i uszach, zgięciach stawów, w pachwinach oraz fałdach skórnych. Kleszcze zanim wysączą dużo krwi, są tak małe, że bez problemu mogą przemieszczać się po naszym ciele. Gdy się najedzą – odpadają od swego żywiciela.

Gdy wybieramy się w miejsca zagrożone występowaniem kleszczy, trzeba zadbać o odpowiednie ubranie: założyć czapkę, zakryte buty, długie spodnie i koszule z długimi rękawami przylegającymi do ciała lub zakończone ściągaczami. Dobrze jest zwrócić uwagę na kolor odzieży - na jasnym tle łatwiej zauważyć wędrującego po ubraniu kleszcza. Można stosować tzw. produkty odstraszające kleszcze, nanoszone bezpośrednio na skórę lub odzież. Po powrocie z miejsc szczególnie narażonych na występowanie kleszczy, należy dokładnie obejrzeć całe ciało i głowę oraz ubranie, czy nie ma na nim kleszczy. Warto także wziąć prysznic, dzięki któremu można spłukać nimfy kleszczy, które trudno dostrzec gołym okiem.

Co zrobić gdy wczepi się nam kleszcz?

Usuwanie kleszczy z ciała nie jest zabiegiem trudnym. Najlepiej, przy pomocy pęsety, ująć kleszcza bezpośrednio przy skórze i delikatnie, ale zdecydowanym ruchem, wyciągnąć lub wykręcić go ze skóry. W aptekach dostęp-



Preparaty na kleszcze

ne są także specjalne urządzenia do wyjmowania kleszczy. Należy uważać, aby podczas usuwania nie uszkodzić kleszcza tak, aby w naszej skórze nie pozostała jego główka.

Nie należy kleszcza zginać, przypalać zapalką, smarować tłuszczem ani benzyną. Czynności te powodują, że kleszcz może zwrócić treść pokarmową, co znacznie zwiększa ryzyko przeniesienia drobnoustrojów chorobotwórczych. Po wyjęciu pasożyta, ranę należy przemyć środkiem dezynfekującym, a ręce umyć wodą z mydłem. Miejsce ukłucia należy obserwować przez okres kilku tygodni - gdy pojawi się zaczerwienienie lub powiększający się rumień, trzeba niezwłocznie zgłosić się do lekarza!

Czym grozi ukąszenie kleszcza?

Do zachorowania prowadzi stosunkowo niewielki odsetek ukąszeń, gdyż nie każdy kleszcz jest zakażony. Jednak warunki klimatyczne mogą sprzyjać rozprzestrzenianiu się zakażonych kleszczy, których ukąszenie jest przyczyną groźnych chorób zakaźnych. Zainfekowane kleszcze, podczas wysysania krwi, przenoszą wirusy zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych i mózgu, a także bakterie wywołujące boreliozę. Ryzyko zachorowań zależy od czasu, przez jaki kleszcz był przyczepiony do skóry człowieka. W przypadku KZM wystarcza krótkotrwałe żerowanie. Aby doszło do zakażenia boreliozą, potrzeba około 24 godzin żerowania, po których ryzyko jest już bardzo duże. Dlatego też, natychmiast po zauważeniu przyczepionego kleszcza, należy go we właściwy sposób usunąć.

Warto wiedzieć, że ślina kleszczy ma właściwości znieczulające, dlatego najczęściej nie czujemy ukąszenia. Kleszcz po przebicciu skóry może wysysać krew przez kilka dni. Następnie odpada.

tekst i fot.

Monika Niekłudow

Uządlenia

Uwaga na owady

Letnia pora zachęca do długiego przebywania na świeżym powietrzu. Niestety, jesteśmy wtedy narażeni na użądlenia owadów.



dr Ewa Żłobicka.

U większość ludzi objawy użądlenia, takie jak obrzęk, pieczenie, zaczerwienienie nie są aż tak groźne i ustępują zazwyczaj w przeciągu 48 godzin.

Najczęściej padamy ofiarą ukąszeń komarów, pszczoł i os. O ile w przypadku ugryzienia przez komara skutki są w miarę łagodne, to przy ukąszeniach pszczoł, os bądź szerszeni są one o wiele groźniejsze.

– Najczęstszym objawem ukąszenia jest pokrzywka, czyli przekrwione grudki skórne, liczne bądź pojedyncze, czasami pojawiające się pod postacią swędzących bąbli. Przy pokrzywce stosuje się środki obkurczające przeciwko świądowi, bądź leki przeciwzapalne. W skrajnych przypadkach podaje się sterydy. Groźniejszymi powikłaniami użądlenia jest skurcz oskrzeli, obrzęk krtani, duszność, spadek ciśnienia, co wymaga natychmiastowej interwencji lekarza – mówi

Jednakże u 20% społeczeństwa po ukąszeniu występują objawy alergiczne. W takich wypadkach występuje uczucie duszności, łzawienie, świąd, wymioty. Czasami dochodzi również do bardzo niebezpiecznego wstrząsu anafilaktycznego, tj. zaburzenia pracy serca i układu krążenia. Wstrząs objawia się spadkiem ciśnienia, przyspieszoną akcją serca, białoccią, szumem w uszach, mroczkami przed oczami. Niebezpiecznie jest również użądlenie w okolicach jamy ustnej, a także ukąszenia mnogie, które mogą skończyć się nawet uduszeniem. W takich sytuacjach niezwłocznie należy udać się na pogotowie.

W przypadku użądlenia przez pszczołę, która pozostawia żądło

w skórze człowieka, należy niezwłocznie je usunąć. Trzeba zrobić to umiejętnie, podważając je za pomocą szpilki bądź igły. Nie powinno się usuwać żądła palcami ani pęsetą, ponieważ wciska się wtedy jad z pęcherzyka jadowego do organizmu. By zobojętnić jad pszczoły należy zastosować roztwór o słabym odczynie zasadowym, np. kompres z sody oczyszczonej. W przypadku użądlenia przez osę musi to być roztwór o odczynie kwaśnym, np. ocet lub sok cytrynowy.

Najlepiej jednak zapobiegać. Warto zwrócić uwagę, czy w pobliżu nie znajduje się sad, ani żadne gniazdo. Trzeba pamiętać, żeby nie wymachiwać rękoma i nie wykonywać gwałtownych ruchów, by owady nie poczuły się zagrożone i nie zaatakowały. Nie należy chodzić boso po trawie. Powinniśmy unikać łąk porośniętych koniczyną, gdzie pszczoły chętnie się uwiłają. Ponadto powinno się zamykać żywność i słodkie napoje, które wabią owady. Warto też stosować środki odstraszające, które można nabyć w aptece, w postaci płynu, żelu bądź aerozolu. Pszczoły i osy drażnią również jaskrawe kolory i intensywne perfumy, których należy unikać.

Paulina Szulc



Mateusz Ewert pojedzie na turniej UEFA Regions CUP

Zaproszenie

Dni Lipna na sportowo

Od 19 do 21 czerwca br. w naszym mieście odbywać się będą Dni Lipna 2009. Od strony sportowej impreza nie jest zbyt obfita.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaplanował dwa mecze na niedzielę 21 czerwca. Oba spotkania rozegrane zostaną na stadionie miejskim w Lipnie. O 13:00 zmierzą się ze sobą ci, którzy dbają o bezpieczeństwo w naszym mieście, czyli policja i straż. W przerwie swoje umiejętności zaprezentują cheerleaderki z Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lip-

nie.

Kolejny mecz, to pojedynek pomiędzy samorządowcami z Lipna, a parlamentarzystami Sejmu RP. Spotkanie rozegrane zostanie o godzinie 15:00. Na ten mecz, przyjdzie wielu znanych posłów RP, między innymi Roman Kosecki. Serdecznie zapraszamy.

tekst i fot.
Marcin Jaworski



Mecze podczas ubiegłorocznych Dni Lipna cieszyły się powodzeniem

Piłka nożna

Dwóch naszych w kadrze

10 czerwca o godzinie 18.00 w Rypinie odbyła się konsultacja kadry województwa kujawsko-pomorskiego na turniej UEFA Regions CUP. Trenerem kadry jest Dariusz Durda.

I konsultacja odbyła się 27 maja. Wtedy sprawdzani byli zawodnicy z IV ligi. Teraz przyszedł czas na III ligowców. Na konsultację powołanie dostało dwóch zawodników naszego zespołu: Mariusz Cichowlas i Mateusz Ewert. Oboje karierę rozpoczynali w Kujawiaku Włocławek. Ten pierwszy gra w Mieniu od stycznia, drugi zaś od początku sezonu. Obaj

są mocnymi punktami drużyny: Mariusz w linii ataku, a Mateusz w obronie.

Zawodnicy sprawdzili się w oczach trenera, i obaj mieli dostać powołanie na mecz z Victorią Koronowo, który odbył się wczoraj (po zamknięciu numeru). Niestety Mariusz Cichowlas nie może jechać na ten mecz, gdyż grał on w II i III lidze, a ta kadra jest dla

zawodników amatorów. Na to spotkanie zostanie powołana już grupa 18 zawodników, która będzie reprezentować nasze województwo.

Oprócz naszych piłkarzy, powołani zostali również zawodnicy Zdroju Ciechocinek, Legii Chełmża, Goplanii Inowrocław, Włocławii Włocławek, Olimpii Grudziądz i Chemika Bydgoszcz.

tekst i fot. Marcin Jaworski

Piłka nożna

Kilka słów na koniec

Zakończył się w III lidze sezon 2008/2009. Zapytaliśmy o małe podsumowanie sezonu oraz ocenę trenera Marcina Bartczaka, pomocnika – Szymona Moszczyńskiego oraz jednego z kibiców Radosława Ciemieckiego.

Marcin Bartczak: - Runda wiosenna była słaba, wynik mówię sam za siebie - spadliśmy do IV ligi. Przyczyn można szukać wiele. Na pewno zawirowania z wystartowaniem III ligi, spowodowane słabą organizacją klubu. Przygotowania do rundy wiosennej rozpoczęliśmy około miesiąca później. Zespół łącznie ze mną był budowany na ostatnią chwilę. Pierwszy sparing zagraliśmy w większości juniorami. Jeżeli chodzi o sparingi, to wszystkie graliśmy z drużynami z niższych lig, żadnego z przeciwnikiem chociażby równym sobie. Zawodnicy, którzy przyszli, byli to raczej tacy, którzy nie łapali się w innych klubach. Uciekł nam najważniejszy okres, gdzie powinniśmy się przygotowywać. Te braki widać później było w meczach. Od samego początku zrodziły się problemy kadrowe w postaci kontuzji, na co miało wpływ właśnie słabe przygotowanie. Pierwszy wypadek Mariusz Sobolewski, który wiosną zagrał tylko 116 minut. W ciągu rundy odpadali również Serafin, Mielczarek, Ziemiańczyk. Tego ostatniego zmienił Szyllbert, który jednak nie jest w tej klasie co Andrzej. Kontuzje trafiały się zawodnikom, którzy stanowili trzon drużyny. W drużynie brakowało rozegrania. Grało wielu młodzieżowców, którzy nie potrafili psychicznie

i fizycznie unieść ciężaru III ligi. Zły okres rozpoczął się przegranym meczem derbowym z Lechem Rypin. Później, z meczu na mecz było coraz gorzej. Indywidualnie nie będę oceniał, jednak najmniej zawiódł Mariusz Gawroński. Strzelił kilka bramek, jednak miał za małe wsparcie. A co do następnego sezonu. Jeżeli zostanę, mam jakieś swoje plany kadrowe. Myślę tu o miejscowych zawodnikach, grających w innych

W połowie rundy złapała nas zadyszka i praktycznie w meczach, w których prowadziliśmy do przerwy, po przerwie zawsze zabrakło sił i przegrywaliśmy te spotkania. Myślę, że w drużynie zabrakło też więcej doświadczenia.

Radosław Ciemiecki: - Drużyna od początku spisywała się słabo, traciła punkty w meczach, które powinno się wygrać między innymi remis z Mieszkem Gniezno czy LKSem Czarnylas.

Zawodnicy, którzy nie zawiedli to na pewno Andrzej Ziemiańczyk i Mariusz Gawroński. Bez tych piłkarzy byłoby jeszcze gorzej. Najbardziej zawiódł w sezonie Wojnecki, dla mnie kompletne nieporozumienie. Słaba gra w pierwszej rundzie była spowodowana złymi ruchami transferowymi. Myślę tu o sprzedaniu Szymona Pińkowskiego, Marcina Pogorzały i Adriana

Nowaka, a zastąpienie ich tylko Mariuszem Gawrońskim. W drugiej rundzie widoczny był brak przygotowania kondycyjnego spowodowany krótkim obozem przygotowawczym.

Marcin
Jaworski



Piłka nożna

Wicher powiał na koniec

Wiadomo, że najwięcej emocji przynoszą rozgrywki piłkarskiej ekstraklasy, ligi mistrzów bądź lig europejskich. W Polsce, jest jednak coś jeszcze, są rozgrywki II i III ligi. Ale jaka biedna byłaby polska piłka, bez lig okręgowych.

A-klasa okręgu wrocławskiego zakończyła właśnie swoje ligowe zmagania w sezonie 2008/2009.

W ciągu 26. kolejek w zespołach naszych a-klasowych zespołów, czyli Wichra Wielgie i Wisły Dobrzyń panowały różne nastroje. W drużynie tych drugich raczej nie było ciekawie, gdyż rozgrywki zakończyli na ostatnim miejscu. Wiślacy w ostatniej kolejce wygrali z Tęczą Topółka 2:1. W całym sezonie zgromadzili na swoim koncie 17 punktów, strzelając 30 bramek i tracąc przy tym aż 91.

W drużynie Wichra Wielgie bywało różnie. Ostatni mecz, był to pojedynek o ósme miejsce w tabeli. Podopieczni trenera Jerzego Piechockiego podejmowali

na własnym terenie Cheko Skórzno. Gładko rozgromili rywala, aż 5:1. Hat-tricka w tym meczu zdobył Jarosław Kępiński, a dwie kolejne bramki dołożył Sebastian Cichowicz. Honorowe trafienie dla gości zaliczył Łukasz Komorowski. Na meczu pojawił się trener lipnowskiego Mienia, Marcin Bartczak, który prawdopodobnie chciał zobaczyć postawę niektórych zawodników, którzy mogliby w przyszłości zasilić szeregi naszego IV-ligowego już zespołu. Piłkarze z Wielgiego przeważali całe spotkanie i zasłużenie pokonali rywali ze Skórzna.

Po 26 kolejkach Wicher zakończył rozgrywki na ósmym miejscu. Piłkarze z Wielgiego

w 26 meczach zdobyli 39 punktów, strzelając przy tym 66 bramek, tracąc przy tym 53

Podopieczni trenera Jerzego Piechockiego 12 razy schodzili z boiska z trzypunktową zdobyczą. Trzykrotnie, musieli dzielić się punktami z innymi drużynami. Niestety 11 razy schodzili z boiska jako przegrani.

Zobaczmy, co przyniesie nowy sezon. Jesienią prawdopodobnie klub przejmie nowy sponsor. O jakichkolwiek transferach nic nikomu jeszcze nie wiadomo. Wszystkiego dowiemy się już niedługo.

tekst i fot.
Marcin Jaworski



Mimo gładkiej wygranej Wichra, bramkarz gości- Paweł Gębarski, musiał kilkakrotnie interweniować



Wicher Wielgie- ósma drużyna A-klasy okręgu wrocławskiego, sezonu 2008/2009

Tabela całego sezonu 2008/2009

	RAZEM					DOM					WYJAZD					MECZE BEZPOŚREDNIE				
Nazwa	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1. Zgoda Chodecz	26	54	17	3	6	74-51	9	2	2	40-22	8	1	4	34-29						
2. Wzgórze Raciażek	26	52	16	4	6	62-33	8	4	1	34-15	8	0	5	28-18						
3. Unia Chocień	26	51	16	3	7	67-33	10	1	2	45-12	6	2	5	22-21						
4. Sadownik Waganiec	26	43	12	7	7	50-36	8	2	3	29-16	4	5	4	21-20	2	4	1	1	0	6-2
5. Tęcza Topółka	26	43	12	7	7	62-51	8	4	1	42-20	4	3	6	20-31	2	1	0	1	1	2-6
6. Łokietek Brześć Kujawski	26	42	13	3	10	64-52	11	0	2	38-19	2	3	8	26-33						
7. Cukrownik Fabianki	26	39	12	3	11	66-53	8	2	3	37-16	4	1	8	29-37						
8. Wicher Wielgie	26	37	11	4	11	45-40	7	3	3	26-15	4	1	8	19-25						
9. Cheko Skórzno	26	32	9	5	12	46-70	6	2	5	26-32	3	3	7	20-38						
10. Piast Bądkowo	26	29	7	8	11	47-53	5	2	6	27-27	2	6	5	20-26						
11. Victoria Smólnik	26	27	7	6	13	51-72	4	3	6	27-37	3	3	7	24-35	2	4	1	1	0	6-5
12. Włocławia II Włocławek	26	27	8	3	15	56-67	5	3	5	40-25	3	0	10	16-42	2	1	0	1	1	5-6
13. Lech Dobrze	26	22	6	4	16	53-71	5	2	6	38-29	1	2	10	15-42						
14. Wisła Dobrzyń	26	17	5	2	19	30-91	5	1	7	17-22	0	1	12	13-69						



Jarosław Kępiński strzelił w meczu z Cheko hat-tricka



Mecz obfitował w wiele ostrych starć

Piłka nożna

Blisko finiszu B-klasy

W niedzielę 14 czerwca rozgrywane były spotkania 21. kolejki B-klasy grupy wrocławskiej.

W swoich spotkaniach dobrze zaprezentowały się trzy zespoły z naszego powiatu.

Orion Popowo na własnym terenie rozgromił 5:1 Polonie Bytoń. Tłuchovia Tłuchowo, która spisuje się najlepiej z naszych b-klasowych drużyn, pokonała u siebie 2:1 Skrwę Skrwilno. Ogończyk Kikół pokonał również na własnym boisku Start Stawki 2:0.

Tylko Wiślanin Bobrowniki przegrał mecz walkowerem i oddał trzy punkty Grotowi Kowalki.

Po przedostatniej kolejce najlepiej spisująca się z naszych drużyn Tłuchovia Tłuchowo zajmuje czwarte miejsce z dorobkiem 36 punktów.

Nasze pozostałe drużyny niestety zamykają tabelę. Ostatnie, dwunaste miejsce mają piłkarze Wiślanina Bobrowniki, którzy na swoim koncie zgromadzili dotychczas tylko dziewięć punktów. Miejsce dziesiąte zajmuje Orion Popowo, który ma na swoim koncie 18. punktów. Tuż przed piłkarzami z Popowa jest Ogończyk Kikół z dorobkiem 25. punktów.

W ostatniej kolejce mecze naszych zespołów wyglądają następująco.

Polonia Bytoń - Ogończyk Kikół
GKS Baruchowo - Wiślanin Bobrowniki
Lider Włocławek - Tłuchovia Tłuchowo
Skrwa Skrwilno - Orion Popowo

Marcin Jaworski

TYLKO POLSKI KAPITAŁ



Zielony KREDYT

**Zabrakło Ci na marzenia? Weź gotówkę!
Pozbądź się starych drogich rat!
Nasz doradca pomoże Ci w spełnianiu marzeń.**

**Lipno, ul. Kościuszki 14
tel. 054 287 44 28**

Ogólnopolska sieć biur kredytowych otwiera oddziały w województwie kujawsko-pomorskim.



87-600 Lipno, ul. Przekop 18, tel. 054 231 80 60 do 69
87-600 Lipno, ul. Wyszyńskiego 50 tel: 054 288 32 48
87-630 Skępe, ul. 1-go Maja 17 054 287 75 63

**systemy dekoracyjne, trawertyn,
stiuck wenecki, glina ,
marmur klasyczny i wiele innych**

